



13 miesięcy urzędowania Rolandasa Paksasa

Koniec kryzysu politycznego

Wczoraj nieznacznie przeważając głosów Rolandas Paksas został pozbawiony urzędu prezydenta Republiki Litewskiej. W trzykrotnym głosowaniu, za usunięciem winnego złamania ustawy zasadniczej prezydenta głosowało odpowiednio 86, 86 i 89 posłów. Przez najbliższe dwa miesiące, do czasu przedterminowych wyborów prezydenckich obowiązki prezydenta republiki będzie pełnił konkurent Rolandasa Paksasa z poprzedniej kampanii wyborczej, przewodniczący Sejmu Artūras Paulauskas.

Najdłuższy w dziejach Republiki Litewskiej kryzys polityczny, zapoczątkowany 30 października wczoraj dobiegł końca. Wymaganą przez Konstytucję większością głosów posłowie na Sejm położyli kres zaledwie 13-miesięcznemu rządowi trzeciego w dziejach powojennej Litwy prezydenta Rolandasa Paksasa.

1 kwietnia Sąd Konstytucyjny orzekł, że prezydent Rolandas Paksas trzykrotnie złamał ustawę zasadniczą Litwy, co zgodnie z obowiązującym na Litwie prawem jest podstawą do pozbawienia głowy państwa urzędu. Ostateczne słowo w kwestii usunięcia Rolandasa Paksasa z pałacu prezydenckiego powinni byli powiedzieć posłowie na Sejm. Zgodnie z prawem, tylko Sejm co najmniej 85 głosami ze 137, może pozbawić prezydenta władzy.

Wczoraj posłowie osobno głosowali nad każdym z faktów złamania

Konstytucji. Za uznaniem pierwszego z zarzutów, że Rolandas Paksas złamał ustawę zasadniczą, nadając litewskie obywatelstwo Jurijowi Borisowowi, odwdzięczając się mu w ten sposób za sponsorowanie swej kampanii wyborczej, opowiedziało się 86 posłów ze 115, którzy wzięli udział we wczorajszym głosowaniu. Za drugim zarzutem — mianowicie, że głowa państwa nie zapewnił ochrony tajemnic państwowych, świadomie zdradzając swemu rosyjskiemu sponsorowi informacje, iż ten jest podsłuchiwany przez litewskie służby specjalne — głosowało również 86 posłów. Najwięcej, bo 89 posłów, głosowało za uznaniem trzeciego zarzutu, dotyczącego nadużycia przez prezydenta swych pełnomocnictw. To właśnie za sprawą niezgodnych z prawem rozporządzeń swym doradcom prezydent uwił się w konflikt interesów prywatnych i służbowych.

Na decyzję parlamentarzystów nie miały wpływu ani ostatnie słowo Rolandasa Paksasa, wygłoszone wczoraj w Sejmie, ani kilkutyśyczny wiec jego zwolenników z całej Litwy na placu przy gmachu parlamentu. Zwracając się do posłów prezydent przyznał: „Procedura impeachmentu to nie tylko mój osobisty dramat, czy tragedia, ale i poważna próba dla całego państwa”. Prezydent po raz kolejny odrzucił wszystkie stawiane mu zarzuty.

(Dokończenie na str. 2)



Rolandasa Paksas, wczoraj spod gmachu Sejmu udał się w swą ostatnią podróż na stanowisku prezydenta Litewskiej Republiki. Fot. Marian Paluszkiwicz

Premiera komedii Ray'a Cooney'a „Nr 13”

„Politycy są awanturnikami”

Sytuacje z ostatniej premiery Rosyjskiego Teatru Dramatycznego Litwy mogą przypomnieć widzom spektakle obecnego litewskiego „teatru politycznego”: w komedii brytyjskiego dramaturga „Nr 13” jest mowa o przyrodzonym awanturnictwie wszystkich polityków oraz wielkim chaosie, do którego prowadzi ta ich cecha.

Reżyser spektaklu Eduard Muraszow, przedstawiając wczoraj premierę teatru, przewidzianą na 17 kwietnia, mówił o uznanej za najlepszą komedię angielską 1991 r. sztuce Ray'a Cooney'a „Out of order” (w tłum. „Nr 13”) oraz jej „bardzo mądrym, nieprzeciętnym” podtekście.

Reżyser, nie chcąc ujawnić szczegółów kryminalnego wątku, powiedział, że autor brytyjski opowiada o tym, iż na całym świecie wysocy rangą politycy są awanturnikami — właśnie dlatego z łatwo-

ścią „ogłupiają” ludzi z trybun i narzucają im różne przekonania.

„Politycy nie oddają swego serca narodowi, lecz poświęcają się całkowicie własnemu dobru” — rozważał Muraszow. Ta idea, zdaniem reżysera, nie może być nie zrozumiała dla litewskiego widza. Twórcy spektaklu nie zamierzają akcentować aktualności, ale też nie mają zamiaru udawać na scenie aniołków, przekazując tylko cechy parlamentarzystów brytyjskich.

Głównym bohaterem „Nr 13” jest pomocnik premiera, który nocne debaty parlamentu zamienia na randkę z sekretarką w hotelu. Nie wierzący w przesady polityk zamawia elegancki pokój hotelowy nr 13 i tu się zaczyna historia, którą autorowi sztuki mogła narzucić książka Michaiła Bułgakowa „Mistrz i Małgorzata”.

Sztuka wyróżniona została nagrodą imienia Laurence'a Oliviera. BNS

Powstanie szyitów będzie kontynuowane

Oświadczenie doradcy al-Sadra

Powstanie zwolenników radykalnego przywódcy szyickiego Muktydy al-Sadra będzie kontynuowane, dopóki wojska okupacyjne nie wycofają się z obszarów zamieszkałych i nie zostaną zwolnieni więźniowie — oświadczył wczoraj doradca al-Sadra.

Kais al-Chazali odczytał też oświadczenie al-Sadra, potępiające prezydenta USA George'a W. Busha i okupację Iraku, której przewodzą Amerykanie.

Od weekendu trwają w Iraku krwawe starcia milicji al-Sadra, zwanej Armią Mahdiego, z siłami okupacyjnymi.

„Powstanie będzie kontynuowane i nie będziemy negocjować, dopóki oni nie spełnią naszych żądań, czyli nie wycofają się z obszarów zamieszkałych i nie zwolnią więźniów” — powiedział al-Chazali. „To powstanie pokazuje, że naród iracki nie jest zadowolony z

okupacji i nie zaakceptuje ucisku” — głosi oświadczenie al-Sadra, odczytane przez jego doradcę.

Al-Sadr wezwał kraje, mające wojska w Iraku, do wycofania żołnierzy.

„Kieruję te słowa do wielkiego złego, Busha, i pytam, kto jest przeciwko demokracji? Ten, kto opowiada się za pokojowym oporem, czy ten, który bombarduje kraj i przelewa krew?” — głosi oświadczenie al-Sadra.

Al-Sadr ogłosił, że opuści meczet w Kufie, który był dotąd uważany za jego siedzibę. Uzasadnił to chęcią „uniknięcia rozlewu krwi” i „zbeczeszczenia meczetu przez obce wojska”.

Al-Sadr informował wcześniej, że nie opuści meczetu w Kufie, i będzie to jego protest przeciwko „aktom agresji wobec cywilów popełnionych przez niewiernych okupantów”.

(Dokończenie na str. 4)

W NUMERZE

Gospodarka — 3

Przedwielkanocne zwiady

Zarówno na targowiskach, jak i w sklepach, jest duży wybór świątecznych towarów, jednak ceny są bardzo zróżnicowane. Dlatego nie łudźmy się, że uda się nam kupić tanio i dobrze w jednym miejscu, bo nawet w sklepach ceny są różne.

Praworządność — 5

Kosztowne dziewczyny

W portowym mieście ofiarą złodziei padł obywatel Danii. Obcokrajowca najprawdopodobniej okradły nieznajome dziewczyny, z którymi wesoło spędzał czas.

Zdrowie — 6

„Bezpieczny ruch — zachowane życie”

Hasłem tegorocznego Światowego Dnia Zdrowia jest — „Bezpieczny ruch — zachowane życie”. Światowa Organizacja Zdrowia (ŚOZ) ogłosiła tydzień bezpiecznego ruchu.

Poradnik działkowicza — 8

Liczy się każdy dzień

Kwiecień jest miesiącem najbardziej aktywnych prac w naszych ogródkach i na działkach.

Sport — 9

Wiceminister Litwy gościł w Chojnicach



Na zaproszenie Miejskiego Towarzystwa Sportowego w Chojnicach gościł zespół FC Bekentass Wilno.

Sentencja

Kłamstwo obiegnie pół miasta, nim prawda wdzieje buty.

CZESKIE



9 771392 040004

Kalejdoskop aktualności

Kowieńscy medycy wrócili z Indii

Grupa medyków Klinik Kowieńskiego Uniwersytetu Medycznego prawie miesiąc pracowała w Indiach, gdzie w dwóch szpitalach pomogła założyć oddziały kardiologii, udzielała pomocy lekarskiej mieszkańcom i operowała przywiezione z Iraku dzieci z wadą serca.

Jak poinformował na wczorajszej konferencji prasowej kierownik Kliniki Kardiologii Kowieńskiego Uniwersytetu Medycznego Rimantas Benetis, misja siedmiu lekarzy kowieńskich trwała prawie miesiąc. Medycy powrócili na Litwę podczas minionego weekendu.

Kara za „wagary”

Zarząd Sejmu postanowił za opuszczanie posiedzeń parlamentu o jedną trzecią zmniejszyć wynagrodzenie dwóch posłów — Wiktora Uspaskicha i Ramūnasa Karbauskisa. Taką decyzję zarząd podjął po zapoznaniu się z zaświadczeniem Komisji Etyki i Procedur o udziale posłów w lutowych posiedzeniach Sejmu.

Komisja stwierdziła, że Karbauskis i Uspaskich bez przyczyn usprawiedliwiających opuścili ponad czwartą część posiedzeń sejmowych, na których odbywały się z wczesną przewidziane głosowania. Zgodnie z ustawą o warunkach pracy posłów parlamentarzystom, którzy w ciągu miesiąca bez poważnych przyczyn opuścili ponad czwartą część posiedzeń, wynagrodzenie może być zmniejszone o jedną trzecią. Uposażenie posłów wynosi ponad 4 tys. litów.

Dobra wiadomość dla medyków

Pracownicy medycyny Litwy od 1 maja otrzymają średnio o 10 proc. wyższe pobory.

Ministerstwo Ochrony Zdrowia informuje, że niektórzy interniści, chirurdzy, akuszerzy, pediatrzy oraz laryngolodzy mogą otrzymać pobory większe od 5 do 15 proc. po rozszerzeniu zakresu ich usług. Wzrosną również uposażenia specjalistów niektórych chorób dorosłych i dzieci poprzez podniesienie cen ich konsultacji o 30 proc.

Obiecujący początek

Państwowa spółka „Lietuvos geležinkeliai” w ciągu pierwszego kwartału br. przewiozła około 11,4 mln ton ładunków — prawie o 12 proc. więcej w porównaniu z tym samym okresem ub. roku, gdy przewieziono ich 10,2 mln ton.

Przewozy ładunków międzynarodowych kolejną krajową wzrosły o 12,9 proc. — z 9,3 mln do 10,5 mln ton, natomiast przewozy ładunków lokalnych wzrosły o 2,2 proc., z 920 tys. do 940 tys. ton. W 2003 r. spółka przewiozła 43,4 mln ton ładunków — o 18,6 proc. więcej niż w roku zaprzyszłym (36,6 mln ton).

Słodsze życie

Cukru produkcji litewskiej w pierwszym kwartale br. spożyto 17 tys. ton — o 6,3 proc. więcej w porównaniu ze styczniem-marcem 2003 r., gdy skonsumowano go 16 tys. ton.

Tylko w marcu tego roku sprzedano 7 tys. ton cukru litewskiego, czyli o 16,7 proc. więcej w porównaniu z tym samym miesiącem 2003 r. (6 tys. ton). W ciągu pierwszego kwartału br. z Litwy wyeksportowano 13 tys. ton cukru, czyli o 62,5 proc. więcej w porównaniu z tym samym okresem ub. roku (8 tys. ton).

Zgodnie z tradycją

W Muzeum Bytu Ludowego Litwy w Rumszyszkach zgodnie ze starą tradycją litewską będzie obchodzony drugi dzień świąt.

„Pierwszy dzień Wielkanocy ludzie obchodzili w rodzinach, uważano jednak, że w drugim dniu należy gdzieś się udać, a wtedy i len ładniej obrodzi i plon będzie lepszy” — powiedziała Vida Olechnovičienė, pracowniczka oddziału informacji i imprez muzeum. 12 kwietnia, w poniedziałek, organizatorzy zapraszają do Rumszyszek całymi rodzinami, gdyż nie zabraknie rozrywek dla ludzi w różnym wieku.

BNS

13 miesięcy urzędowania Rolandasa Paksasa

Koniec kryzysu politycznego

(Dokończenie ze str. 1)

Przyznał się jednak do popełnienia pewnych błędów. Za swój największy błąd Rolandas Paksas uznał niedawne mianowanie swego sponsora, kontrowersyjnego przedsiębiorcy Jurija Borisowa swym doradcą. Mimo że prezydent następnie po kilku godzinach odwołał tę nominację i kategorycznie odciął się od swego dobrodzieja oraz przyznał się, iż był przez niego szantażowany, decyzja ta mocno przereździła szeregi jego zwolenników w parlamencie.

Kilka tysięcy zwolenników Rolandasa Paksasa wczoraj pod gmachem parlamentu domagała się od posłów na Sejm, by nie głosowali przeciwko prezydentowi.

— 14 lat ludzie widzą cały ten skorumpowany system. Rządzi nami skorumpowana biurokracja. Na Litwie nie ma żadnej sprawiedliwości. Jedyna osoba, która stanęła do walki z tym systemem — to prezydent Rolandas Paksas. Przecież widzimy, że wszystko co się dzieje wokół prezydenta, to prawdziwy spisek, oni nie mają przeciwko niemu żadnych dowodów, a tylko jakieś wymysły. Na kolanach muszą prosić prezydenta. Nie pytajcie dlaczego dzisiaj jesteśmy tu, pytajcie dlaczego nie ma tu innych. Ich po prostu nie puścili na ten wiec. Ludzie boją się otwarcie wypowiadać w obronie prezydenta — powiedziała „Kurierowi” przybyła z Radwiliškų przedstawicielka drobnej przedsiębiorczości Laimutė Šlamienė.

Pod Sejm w obronie Rolandasa Paksasa przybyli również Polacy. Jak powiedziała „Kurierowi” wilnianka Helena Bogdanowicz: „Obraliśmy go i będziemy bronili do końca. Jakim prawem ci swolacze mogą go zdjąć, skoro na niego głosowało tylu ludzi”.

Rolandas Paksas jednak zawiódł swych wiernych obrońców. Oblegany przez tłum zwolenników prezydent zdobył się dla nich zaledwie na kilka słów. „Wszystko będzie dobrze” — powiedział i odjechał do swej rezydencji.

Tuż po ogłoszeniu wyników głosowania nad Urzędem Prezydenta opuszczono sztandar głowy państwa. Z limuzyny Rolandasa Paksasa zdjęto specjalne czerwone numery rejestracyjne, przysługujące wyłącznie szefowi państwa. Byłemu prezydentowi przydzielono tymczasową ochronę. Jak na razie nie zapadła ostateczna decyzja, czy zdymisjonowanemu prezydentowi będą przysługiwały przywileje należące się głowie



Kilka tysięcy zwolenników Rolandasa Paksasa wczoraj pod gmachem parlamentu domagała się od posłów na Sejm, by nie głosowali przeciwko prezydentowi

państwa — emerytura, rezydencja państwowa, stała ochrona, samochód oraz sekretariat w Urzędzie Prezydenta.

Usunięcie Rolandasa Paksasa z urzędu głowy państwa dało możliwość zrealizowania dawnych ambicji prezydenckich przewodniczącemu Sejmu Artūrasowi Paulauskasi. Rywal Rolandasa Paksasa z poprzedniej kampanii wyborczej przez dwa miesiące będzie pełnił obowiązki szefa państwa. Na tymczasowego przewodniczącego Sejmu wybrano natomiast wczoraj Česlovasa Juršėnasa.

— Złamanie przysięgi, Konstytucji — to nie są błędy. On codziennie, od początku tego skandalu, łamał złożoną przysięgę — wzmacniać państwo. Państwo było osłabiane codziennie. Paksas rozpoczął swą kampanię wyborczą już przed pięcioma miesiącami. Ale dobrze, że nasze państwo wytrzymało ten egzamin — ocenił dla „Kuriera” zaistniałą sytuację poseł na Sejm prof. Vytautas Landsbergis.

Zupełnie odmiennego zdania był doradca Rolandasa Paksasa ds. polityki Alvydas Medalinškas.

— Proces odbywał się zgodnie z procedurami przewidzianymi w Konstytucji i ustawodawstwie. Pozostaje jednak pytanie, czy to

wszystko było potrzebne, czy prezydent zrobił tylko błąd, czy popełnił przestępstwo. Moim zdaniem, prezydent popełnił błąd, w czym się on sam przyznał, co przecież rzadko się zdarza z naszymi politykami — powiedział „Kurierowi” jeden z najbliższych współpracowników byłego prezydenta.

Tymczasowo pełniący obowiązki przewodniczącego Sejmu Česlovas Juršėnas w rozmowie z „Kurierem” stwierdził, że ostatnie wydarzenia na Litwie, to poważna próba dla demokracji w naszym państwie.

— To czy mamy realnie funkcjonującą demokrację, wypróbowaliśmy w ekstremalnych warunkach. Bardzo ważne, że cała ta procedura odbyła się zgodnie z wszelkimi wymaganiami prawa. Odtąd wszyscy nasi urzędnicy — i ci najniżsi, i ci najwyżsi muszą zrozumieć, że wszyscy są równi wobec prawa. To jest ostrzeżenie dla traktujących prawo wedle własnego uznania — powiedział Česlovas Juršėnas.

W ostatni dzień skandalu prezydenckiego swego zdania nie zmienił przewodniczący Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, poseł na Sejm Waldemar Tomaszewski.

— Jak i zapowiadałem, posłowie z ramienia AWPL nie brali udziału w tym głosowaniu. Naszym zdaniem cała ta procedura impeachmentu nie była demokratyczna. Ten skandal przecież zaczynał się z 17 zarzutów prezydentowi, w ciągu pięciu miesięcy 14 z nich odpadło. Wątpliwości może budzić tylko jeden zarzut — o nadaniu obywatelstwa Borisowowi. Ale nie jest tak źle, cały ten skandal ogolił wiele słabości naszego państwa. Uważam, że nie popełniliśmy błędów popierając Rolandasa Paksasa. To była nasza suwerenna i uczciwa decyzja. Mam nadzieję, że w tym wyborczym roku na Litwie zajdą znaczące zmiany — powiedział prezes AWPL.

Robert Mickiewicz
Fot. Marian Paluszkiwicz



Gmachu Sejmu pilnowały wczoraj policyjne jednostki specjalne

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbinių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Walerij Dunowski (sport@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Jan Sienkiewicz, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszt, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajackowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Słpovicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronistawa Michajłowska, Edyta Szałkowska — korekta
Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszcza — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegam sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiteżne z opinią redakcji.
Sekretarz odpowiedzialny wydania Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VŠĮ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Między targowiskiem i supermarketem

Przedwielkanocne zwiady

Jak co roku, tak i tym razem, miotamy się między bazarem a sklepem, by taniej i lepiej zrobić świąteczne zakupy. Jedni zdecydowanie wolą rynek, inni sklep. Tymczasem racjonalność jest pośrodku, bo niektóre produkty są tańsze na rynku, niektóre w sklepie.

Zarówno na targowiskach, jak i w sklepach, jest duży wybór świątecznych towarów, jednak ceny są bardzo zróżnicowane. Dlatego nie ludźmy się, że uda się nam kupić tanio i dobrze w jednym miejscu, bo nawet w sklepach ceny są różne. Wbrew opinii wielu, daleko nie zawsze supermarkety są najtańsze. Często tanio i dobrze można kupić w małych firmowych sklepach lub nawet w kioskach.

Mięso i wędliny

Jednym z podstawowych dań wielkanocnego stołu jest mięso, a konkretnie: szynka, cielęcina, schab, baranina i, oczywiście, indyk. Wybór tych wszystkich artykułów jest naprawdę duży i w sklepach, i na bazarach, toteż wybór należy do nas.

Wieprzową szynkę bez kości na targowisku możemy dziś kupić po 6,50-7 Lt za kilogram, w sklepach zaś w granicach 7-8 litów. Cena schabu na rynkach mniej więcej

sięga od 11 do 12 Lt. Podobna jest także w sklepach, przy czym w niektórych kilogram schabu kosztuje 10,89 Lt. Wieprzowa golonka na rynku ma stałą cenę — 3,50 Lt. W sklepach natomiast jest różnie — od 3,40 do 3,89 Lt/kg świeża, mrożona zaś po 2,40 Lt. Cielęcina bez kości w sklepach sięga 14 litów, natomiast na targowiskach można ją kupić po 11, a nawet 9 Lt. Cielęce żeberka na rynku „Hale” kosztują 6,50, na Kalwaryjskim 7 litów.

Wszędzie jednakowo droga jest baranina (w granicach 18 litów za kilogram).

Nieco dziwnie uplasowały się ceny indyka. Kilogram tego jakże zdrowego i zalecanego przez lekarzy mięsa kosztuje w granicach 10 litów zarówno na rynku, jak i w sklepach. Spora natomiast różnica w cenie poszczególnych części indyka. Udka np. na rynku kosztują 6,90 Lt, w sklepach natomiast — w granicach 8 litów i drożej. Tylina część indyka, czyli ogony, na rynkach kosztują 4,90 Lt/kg, w sklepach ich w ogóle nie ma. Ćwiartki indycze na targowiskach po 8,90 i nawet po 9 Lt za kilogram, w sklepach w granicach 9 litów.

Nabiał i dodatki

Tradycyjnie wielkanocny stół nie może się obejść bez smacznego



Pamiętać należy, że duże supermarkety niemal codziennie ogłaszają obniżkę cen na jakiś konkretny towar, a wszystkie rynki są zawsze tańsze po południu
Fot. Marian Paluszkiwicz

białego sera i, oczywiście, jaj. I te produkty są zdecydowanie tańsze na rynkach. Smaczny ser można kupić po 9 Lt za kilogram. 10 jajek od 1,65 (małe, od młodych niosek z minimalną ilością szkodliwego cholesterolu) aż po 2,65 Lt. Cena wiejskich jajek jest dość stabilna i od kilku tygodni trzyma się w granicach 4 litów. W sklepach cena białego sera sięga 12 litów, a jaj — od 2,35 do 2,98 Lt za dziesięć. Ceny śmietany natomiast są mniej więcej jednakowe.

Przy świątecznym śniadaniu nie może też zabraknąć chrzanu. W tym przypadku taniej będzie, je-

śli zaopatrzymy się w niego w sklepach, choć „domowy” chrzan zawsze lepiej smakuje. 200 gr. tartego chrzanu na rynku kosztuje 2 Lt., w sklepach 1.49. Tymczasem jeśli za lita na rynku kupimy trzy korzonki chrzanu, to sami zrobimy słoiczek o pojemności co najmniej 250 gr. Na wszystkich rynkach jest duży wybór farb do malowania jaj po 1 Lt za opakowanie, a więc średnio o 20-30 centów taniej niż w sklepach. Tylko na targowiskach możemy coś kupić do upiększenia wielkanocnego stołu: bazie oraz widłaki za jedyne 50 centów za gałązkę.

Nowalijki

Pomimo dość ciężkiej wiosny na tegoroczne święta mamy duży wybór rodzimych nowalijek wyhodowanych w podwileńskich cieplarniach. 100 g szczypiorku, sałaty, rzodkiewki, koperku, pietruszki itp. kosztuje od 1,20 do 2 litów. Natomiast w niektórych sklepach, a głównie kioskach warzywnych, szczypiorek i rzodkiewkę można kupić prawie o połowę taniej.

Ogórki i pomidory są zaś znacznie tańsze na rynkach. Kilogram długich ogórków kosztuje do 5 Lt. W sklepach cena takich samych ogórków waha się w granicach 6 litów. W obu jednak przypadkach ogórki są droższe od pomidorów. Możliwie dlatego, że w większości są to głównie pomidory z importu, najczęściej z Hiszpanii.

Taka jest mniej więcej przedświąteczna huśtawka cen zarówno na rynkach, jak i w sklepach. Pamiętać jednak należy, że duże supermarkety niemal codziennie ogłaszają obniżkę cen na jakiś konkretny towar, a wszystkie rynki są zawsze tańsze po południu, mniej więcej tuż po godzinie trzeciej. Owszem, wówczas jest nieco mniejszy wybór, ale towar również świeży i dobry jakościowo. A więc — gdzie jak, kiedy i za ile kupować — zależy od nas samych. **Julitta Tryk**

Standardy unijne — ból głowy drobnych przedsiębiorców

Handel, tranzyt i kody kreskowe

W ubiegłym tygodniu na Litwie gościł Pascal Lamy, komisarz Komisji UE ds. handlu, który w imieniu komisji ustala podstawowe wytyczne polityki handlowej. Podczas planowych spotkań z przedstawicielami Sejmu i rządu zostały omówione najbardziej pilne kwestie handlowe po przystąpieniu Litwy do Unii Europejskiej.

W rozmowie z dziennikarzami Lamy podkreślił, że przed wstąpieniem do Unii przede wszystkim szczególnej wagi nabierają kwestie tranzytu do Kaliningradu oraz z powrotem poprzez Litwę.

— Litwa staje się częścią Unii Europejskiej, dlatego też wobec tranzytu do Kaliningradu powinno się stosować standardy UE — podkreślił Pascal Lamy. Jego zdaniem tranzyt powinien być objęty takim samym bezpieczeństwem i kontrolą w urzędach celnych wzdłuż granicy, jak to obecnie ma miejsce w całej Unii Europejskiej.

W czasie swego pobytu na Litwie Pascal Lamy w hotelu „Centrum” spotkał się także z kierownictwem Zrzeszenia Izb Handlu, Przemysłu i Rzemiosła Litwy. Zrzeszenie to jednoczy pięć autonomicznie funkcjonujących izb w Poniewieżu, Kownie, Kłajpedzie, Szawlach i Wilnie. Zjednoczone w zrzeszeniu organizacje sprzyjają rozwojowi handlu zagranicznego, wspierają średni i drobny biznes, dostarczają informacji na temat potencjalnych part-

nerów w kraju i za granicą. Obecnie w skład zrzeszenia wchodzi ok. 1400 spółek i organizacji na Litwie, zatrudniających ok. 200 tysięcy pracowników.

Podczas krótkiego briefingu z dziennikarzami Dariusz Mockus, prezes zrzeszenia, prezydent Koncernu MG „Baltic” podkreślił, że wśród najbardziej aktualnych problemów jest kwestia surowca, sprowadzane go zza granicy.

— Po przystąpieniu do UE będziemy musieli zinwentaryzować wszystkie zgromadzone surowce, przedstawić dowody, że są konieczne na dany cykl produkcyjny, albo też zostały zgromadzone do przodu. Podmioty gospodarcze Litwy do produkcji swoich towarów wykorzystują surowce, które do momentu członkostwa nie były objęte podatkiem od importu. Po wstąpieniu do Unii import surowca z Rosji, Chin, Kazachstanu, Ukrainy i innych krajów będzie obłożony podatkiem — powiedział Mockus.

Litewskie przedsiębiorstwa za pośrednictwem Ministerstwa Gospodarki przedstawiły swoje potrzeby i wystąpiły o suspendowanie cel autonomicznych na drewno, półprodukty ze stali, aluminium, nawozy, substancje chemiczne, wyroby tekstylne, wełnę i jej półprodukty, surowce spożywcze i półprodukty, a także na inne surowce.

Kwestia sprowadzenia surowca z Rosji, czy też innych krajów nie należących do Unii Europejskiej nie

jest jedynym problemem, aktualnym dla litewskich przedsiębiorców.

— Unijne wymogi co do standaryzacji produkcji, od przedstawicieli small biznesu zapotrzebują dodatkowych kosztów. I nie jest tajemnicą, że drobnym przedsiębiorcom trudno będzie sprostać tym wymogom, gdyż chodzi tu o inwestycje. To bezpośrednio się odbije na jakości produktu — ubolewał Rimantas Varkulevičius, dyrektor generalny zrzeszenia.

Pragnąc realizować swoje wyroby nie tylko na rynkach wewnętrznych, ale i unijnych małe przedsiębiorstwa zatrudniające 40-50 osób będą musiały przygotować certyfikaty jakości, zgodnie z wymogami UE.

Jak w rozmowie z dziennikarzami zaznaczali przedstawiciele zrzeszenia, jeżeli chodzi o przemysł lekki, na razie na Litwie do unijnych zmian idealnie są przygotowane tylko wiodące spółki, takie jak „Utenos trikotažas”, czy kowieński „Audimas”.

Pascal Lamy ze swej strony uspokajał litewskich przedsiębiorców, mówiąc, że po wstąpieniu Litwy do UE zmiany w handlu nastąpią, ale nie będą one aż tak ogromne.

Jeżeli chodzi o sprawę najbardziej aktualną — tranzyt poprzez Rosję i handel — późniejsze relacje handlowe z tym państwem w wielkim stopniu będą uzależnione od powodzenia negocjacji UE z Rosją o jej udziale w Światowej Organizacji Handlu. **Irena Mikulewicz**

W trosce o zdrowie konsumentów

Nowe wymagania

Przetwórcy mięsa twierdzą, że w najbliższym czasie wraz z wcieleniem do życia nowych wymogów Państwowej Służby Żywności i Weterynarii o kilka procent zdrożeje wołowina, a także zmniejszy się jej asortyment w sklepach.

Według Dariusza Remeiki, zastępcy dyrektora Państwowej Służby Żywności i Weterynarii, od 1 marca br. dla wszystkich rzeźni wprowadza się obowiązek usuwania kręgosłupów z tusz wołowych bydła starszego niż rok.

„Został przyjęty regulamin UE, zgodny z którym w niektórych grupach tusz wołowych powinny być usuwane określone części. Robi się to w celu zabezpieczenia zdrowia konsumentów” — wyja-

śnił Remeika. Zdaniem zastępcy powyższej służby, pragnąc zapewnić właściwe usuwanie i porządkowanie niepotrzebnych organów, będą potrzebne bardziej przestrzenne pomieszczenia, specjalny sprzęt i większe nakłady pracy. Do nowych wymogów zwłaszcza niełatwo będzie się dostosować centrom handlowym.

Dyrektor komercyjny spółki „Agrovet” Tomas Muldaris twierdzi, że termin ważności na tusze wołowe po usunięciu z nich kręgosłupów wynosi 3 doby, zaś centra handlowe domagają się, by termin realizacji był przedłużony do 5 dób. Prognozuje się, że wołowina średnio może zdrożeć o 5-10 procent.

Opr. I. M.

„Vilniaus degtinė” zwiększy sprzedaż o 4,1 proc.

„Belvedere” rozszerza pakiet akcji

Polskie przedsiębiorstwo „Sobieski Dystrybucja”, zarządzająca jedną z największych na Litwie gorzelniami „Vilniaus degtinė”, w tym roku planuje zwiększyć sprzedaż produkcji o 28 mln Lt, czyli o 4,1 proc. więcej niż w roku ubiegłym.

Kierownictwo spółki liczy na to, że uda się jej zwiększyć udział w rynku napoi alkoholowych z 16 proc. w roku ubiegłym do 20 proc. w br. — poinformował Dariusz Żaromskis, dyrektor generalny „Vilniaus degtinė” na wczorajszej

konferencji prasowej.

W pierwszym kwartale br., w porównaniu z identycznym okresem 2003 roku, sprzedaż produkcji tej spółki wzrosła o 41 proc. — do 90,4 tys. dekalitrów (dal). W zeszłym roku sprzedaż wzrosła o 9,5 proc., do 349,1 tys. dal.

W roku 2003 wileńska gorzelnia zwiększyła obroty o 1,2 proc., do 26,29 mln litów, jednakże nieaudytowany zysk netto zmniejszył się o połowę — do 290,8 tys. litów.

Opr. I. M.

Polska

Rozmowa prezydenta
z Urbanem

Prezydent Aleksander Kwaśniewski powiedział wczoraj, że przeprowadził rozmowę z redaktorem naczelnym „NIE” Jerzym Urbanem.

Pytany przez dziennikarzy, czy prosił Urbana, żeby nie publikował więcej informacji na temat dysków komputerowych z MSZ, prezydent zaprzeczył.

W poniedziałkowym tygodniku „NIE”, w artykule pt. „Cimoszewicz obnażony” napisano, że 12 twierdzi dysków z komputerów Ministerstwa Spraw Zagranicznych znalazło się w redakcji „NIE”. Minister Włodzimierz Cimoszewicz, w związku z tą publikacją, złożył w poniedziałek rezygnację z funkcji szefa MSZ. Premier Leszek Miller rezygnacji nie przyjął.

Wizyta unijnych
ambasadorów

Burmistrz Berlina i ambasadorowie 25 państw UE, akredytowani w Berlinie, przylecą do Poznania w sobotę 1 maja.

Wizyta dyplomatów będzie częścią obchodów z okazji przystąpienia Polski do UE. Pomysłodawcą wizyty unijnych ambasadorów jest ambasador Polski w Niemczech Andrzej Byrt. „Jest to sobota, dzień rozszerzenia UE, a Berlin jest dla Polski najbliższą stolicą państwa unijnego. Chcę to wykorzystać i zaprezentować moim kolegom Poznań, miasto z którego pochodzę” — powiedział Byrt wczoraj PAP.

Antyklerykalna Partia
Postępu Racja o Iraku

Antyklerykalna Partia Postępu Racja stoi na stanowisku, że zaangażowanie Polski w Irak powinno ograniczać się jedynie do pomocy humanitarnej i udziału w odbudowie tego kraju.

Według niej, obecność wojsk nie tylko nie rozwiązuje problemów narodowościowych, religijnych czy ekonomicznych, ale „nakręca spiralę nienawiści i nieuchronnego odwetu”. Na wczorajszej konferencji prasowej antyklerykalnie opowiedzieli się za prawem kobiet do decydowania o swoim macierzyństwie. Dlatego też Racja popiera projekt ustawy „o zdrowiu reprodukcyjnym kobiet”, który powstał z inicjatywy Parlamentarnej Grupy Kobiet i organizacji pozarządowych. Racja domaga się wpisania na listę leków refundowanych hormonalnych środków antykoncepcyjnych.

Skradziono symbole Orła
Białego i Polski Walczącej

Z pomnika Armii Krajowej na cmentarzu wojennym w Dębicy na Podkarpaciu skradziono symbole Orła Białego i Polski Walczącej — poinformował wczoraj rzecznik prasowy KWP w Rzeszowie, Wiesław Dybaś.

„Najprawdopodobniej sprawcami kradzieży, do której doszło między 31 marca a dniem dzisiejszym, byli złodzieje złomu” — powiedział Dybaś.

Spadek akcji Jukosu na moskiewskich giełdach

Kontrowersje wokół artykułu

Były prezes Jukosu Michaił Chodorkowski wypiera się autorstwa, opublikowanego 29 marca artykułu, w którym w pojednawczym tonie pisał o rosyjskich władzach i prezydencie Władimirze Putinie — poinformował wczoraj rosyjski wiceminister sprawiedliwości Jurij Kalinin.

Ogłoszona przez Kalinina deklaracja biznesmena doprowadziła do gwałtownego spadku cen akcji Jukosu na moskiewskich giełdach. Według wiceministra, Chodorkowski złożył wyjaśnienia na prośbę dyrekcji aresztu, której zdaniem, publikując artykuł w dzienniku „Wiedomosti” naruszył regu-

lamin. „W pisemnym wyjaśnieniu, złożonym naczelnikowi aresztu, Chodorkowski twierdzi, że żadnego artykułu nie napisał i niczego nie przekazywał przez swoich adwokatów” — powiedział wczoraj wiceminister Kalinin w wypowiedzi dla agencji Interfax. Dodał jednak, że Chodorkowski zadeklarował, iż „całkowicie zgadza się z tym, co zostało napisane” w artykule.

Tekst, w którym Chodorkowski wzywał liberałów do stonowania krytyki władz, bronił prezydenta Putina przed zarzutami o autokratyzm i brak demokratyzmu oraz apelował do wielkiego biznesu o „podzielenie się z narodem”, wy-

wołał w Rosji wiele dyskusji. Doprowadził też po raz pierwszy od wielu miesięcy do zdecydowanego wzrostu akcji Jukosu, które w czwartek osiągnęły poziom sprzed aresztowania Chodorkowskiego. Kwestia autorstwa sensacyjnego artykułu była nadal omawiana. W piątek prowadzący program telewizji NTV „Swoboda słowa” Sawik Szuster odczytał postanie Chodorkowskiego, w którym ten przyznawał, że artykuł jest „rezultatem kolektywnej twórczości” jego ludzi, zaś on sam podpisał go jako „osoba biorąca na siebie odpowiedzialność za każde wypowiedziane w nim słowo”.

Pierwsza na wczorajszą wypo-

wiedź wiceministra Kalinina zareagowała giełda i inwestorzy, którzy zaczęli wyprzedawać akcje Jukosu. Na giełdzie RTS akcje naftowego giganta w ciągu półtorej godziny stały się tańsze o 3,21 proc., zaś na giełdzie MMWB, w ciągu kilkudziesięciu minut staniały o 3,1 proc. 40-letni Michaił Chodorkowski przebywa w areszcie od października ub.r. oskarżony o przestępstwa prywatyzacyjne i niepłacenie podatków.

Jego aresztowanie w wielu kręgach liberalnych odebrano jako efekt politycznego starcia z Kremlem, zaś artykuł w „Wiedomostiach” jako wstęp do rozwiązania kryzysu.

Co najmniej 29 ofiar powodzi w Meksyku

Żywioł nadal nie ustępuje



Powódź spowodowały niezwykle gwałtowne ulewy, jakie zaskoczyły w sobotę i niedzielę mieszkańców tego zwykle suchego regionu Fot. EPA-ELTA

Co najmniej 29 osób poniosło śmierć, a 75 zginęło bez wieści w wyniku powodzi, jaka nawiedziła północny Meksyk. Woda zniszczyła wiele budynków i samochodów, tysiące osób pozostało bez dachu nad głową. Liczba zabitych najprawdopodobniej wzrośnie.

Najwięcej ofiar pochłonął żywioł w stanie Coahuila i w 200-tysięcznym mieście Piedras Negras, na granicy Stanów Zjednoczonych, o 240 km na południowy zachód od miasta San Antonio w Teksasie. Miasto pozbawione jest wody pitnej i elektryczności.

Zalane miasto odwiedził prezydent Meksyku Vicente Fox, który spotkał się z powodzianami w przekształconej na tymczasowe schronisko miejscowej hali sporto-

wej. Zapowiedział udzielenie niezwłocznej pomocy najbardziej uszkodzonym.

Powódź spowodowały niezwykle gwałtowne ulewy, jakie zaskoczyły w sobotę i niedzielę mieszkańców tego zwykle suchego regionu. Tropikalne deszcze spowodowały wystąpienie z brzegów rzeki Rio Escondido, dopływu granicznej Rio Grande.

Rio Escondido zalała wielometrową falą wiele nadbrzeżnych wiosek. Telewizja meksykańska pokazała zdjęcia, na których widać ludzi ratujących się przed wodą na wierzchołkach zalanych drzew i dachach domów.

Sytuację pogarsza fakt, że ciężkie zachmurzenie nadal utrzymuje się i w każdej chwili można spodziewać się nowych opadów.

Powstanie szytów będzie kontynuowane

Oświadczenie doradcy al-Sadra

(Dokończenie ze str. 1)

Poniedziałkowa informacja o nakazie aresztowania al-Sadra, który populistycznymi hasłami zyskuje popularność w szeregach młodych, sfrustrowanych szytów, w żaden sposób nie przyczyniła się do uspokojenia wiernej mu „Armii Mahdiego”. Idąc za głosem przywódcy od weekendu sciera się ona z siłami koalicyjnymi w kilku miastach Iraku.

„Nadal będę podążał tą samą drogą — oświadczył al-Sadr, zna-

ny z wojowniczych i antyamerykańskich kazań głoszonych co piątek w Kufie. — Nie można milczeć albo zgadzać się na agresję, której ofiarą pada nasz naród”.

Młody duchowny wezwał społeczeństwa USA i krajów, które wspólnie z nimi uczestniczą w koalicji, aby „wywarły nacisk (na rządzących) i doprowadziły do wycofania ich wojsk z Iraku”.

Wspólnie z miejscowymi irakimi siłami bezpieczeństwa szyicy bojownicy wierni radykalne-

Ministrowie obrony obradowali w Brukseli

Utworzyć agencję zbrojeniową UE

Ministrowie obrony Unii Europejskiej, obradujący drugi dzień w Brukseli, postanowili wczoraj podjąć wszelkie niezbędne kroki, by nowa komórka planowania militarnego zaczęła funkcjonować na początku drugiego półrocza 2004 roku.

Ministrowie uzgodnili też, że w czerwcu przyjmą wspólny plan działania mający na celu efektywne uruchomienie nowej agencji zbrojeniowej UE — poinformowała hiszpańska agencja EFE.

Omówiono również sprawę przygotowań do przejęcia przez Unię misji stabilizacyjnej NATO w Bośni. Ministrowie zgodzili się, że pod koniec kwietnia zatwierdzą ogólną koncepcję przyszłych operacji sił szybkiego reagowania UE.

Szef unijnej dyplomacji Javier Solana podkreślił, że przygotowania

do uruchomienia europejskiej komórki wojskowego planowania operacji kryzysowych są znacznie zaawansowane. Biorąc je pod uwagę można powiedzieć, że „cywilno-wojskowa komórka planowania znacznie działa na początku holenderskiej prezydentury”, która rozpoczyna się 1 lipca.

Cywilno-wojskowa komórka planowania w sztabie generalnym UE będzie kierowana przez generała, a jego zastępcą będzie cywil. Podstawowa komórka ma liczyć 35 osób, ale może być powiększona w razie potrzeby — wyjaśniły źródła dyplomatyczne.

W komórce planowania militarnego, której utworzenie szefowie rządów i państw UE zaaprobowali w grudniu, niektóre kraje widzą zaczątek przyszłej kwatery głównej sił unijnych.

W Jordanii ogłoszono wyroki za zabójstwa dyplomaty

Śmierć dla ośmiu bojowników

Jordański trybunał wojskowy skazał wczoraj na kary śmierci ośmiu bojowników islamskich za zabójstwo dyplomaty USA w 2002 r. Wśród sześciu skazanych zaocznie jest Abu Musab al-Zarkawi, najbardziej poszukiwany w Iraku terrorysta powiązany z Al-Kaidą.

Wyroki śmierci za zastrzelenie Laurence'a Foleya w październiku 2002 r. otrzymali 41-letni Libijczyk Salem Saad bin Suweid i 29-

letni Jordańczyk Jaser Friehat, choć obaj przedstawili świadków potwierdzających ich alibi na czas zabójstwa. Prócz Jordańczyka Zarkawiego, którego prawdziwe nazwisko brzmi Ahmad al-Halajleh, zaocznie na śmierć skazano jeszcze pięciu z 11 oskarżonych.

Dwóch oskarżonych trybunał skazał na 6 i 15 lat robót przymusowych, a jednego uniewinnił, nie znajdując dowodów na jego udział w zamachu.

mu przywódcy Muktadzie al-Sadrowi przejęli wczoraj kontrolę nad miastem Kut w polskiej strefie stabilizacyjnej — podała stamtąd AFP.

Za miasto Kut, stolicę prowincji Wasit, w ramach wielonarodowej dywizji pod polskim dowództwem, odpowiadają Ukraińcy.

Ukraińcy opuścili centrum Kutu i wycofali się do bazy na przed-

mieściach. AFP pisze, że pod ich kontrolą pozostaje jedynie most wiodący do bazy.

Wczoraj przed południem w Kucie słychać było strzały z broni palnej; wysoko na niebie zaś widać było amerykański samolot wojskowy. Sadryści zaapelowali do mieszkańców miasta, aby przestrzegali porządku publicznego — pisze AFP.

Nieudana próba przemytu papierosów przez granicę litewsko-białoruską

Przerwana konwersacja

Chcąc uniknąć odpowiedzialności za nielegalne przekroczenie granicy państwowej, we wtorek w nocy przemytnicy przez granicę litewsko-białoruską przetrzucili 10 pudeł papierosów.

Służba Ochrony Granicy Państwowej (SOGP) poinformowała, że pogranicznicy jednostki orańskiej przeszkodzili w przemycaeniu papierosów do Litwy i po oddaniu dwóch strażów ostrzegawczych zatrzymali dwie osoby z przemycanymi papierosami.

We wtorek w nocy, lustrując miejscowość z pomocą sprzętu termowizyjnego, pogranicznicy od-

działu specjalnego przeznaczenia jednostki orańskiej zauważyli na stronie białoruskiej kilka osób rozmawiających ze stojącym tuż obok, ale już po stronie litewskiej, człowiekiem.

Pogranicznikom udało się zatrzymać jedną osobę, druga uciekła na Białoruś, a trzeciego podejrzanego pomógł znaleźć pies służbowy. Na miejscu incydentu pogranicznicy znaleźli 10 pudeł rosyjskich przemycanych papierosów „Saint George” i „Saint George Lights”, ogółem — 5 tys. paczek.

Jak się okazało, obaj zatrzymani są obywatelami Litwy. Jeden z nich na dwie doby trafił do aresztu komisariatu policji rejonu orańskie-

go, a drugi po przesłuchaniu został zwolniony.

O zbiegłym na Białoruś uciekinierze litewscy pogranicznicy poinformowali funkcjonariuszy oddziału ludzkiego wojsk ochrony pogranicza tego kraju.

Jednostka orańska w związku z powyższym wszczęła postępowanie dowodowe.

W tym roku pogranicznicy litewscy łącznie zatrzymali 570 tys. paczek przemycanych papierosów.

Najwięcej takiego przemytu, jak i w roku ubiegłym, zatrzymała strzegąca granicy z obwodem kaliningradzkim Rosji jednostka w Pojęgach — 382 tys. paczek.

Jednostka orańska w związku z powyższym wszczęła postępowanie dowodowe.

W tym roku pogranicznicy litewscy łącznie zatrzymali 570 tys. paczek przemycanych papierosów. Najwięcej takiego przemytu, jak i w roku ubiegłym, zatrzymała strzegąca granicy z obwodem kaliningradzkim Rosji jednostka w Pojęgach — 382 tys. paczek.

Zatrzymano partię cukru

Słodkie auto

Funkcjonariusze Celnej Służby Kryminalnej na przejściu drogowym w Łódziejach w niedzielę zatrzymali samochód, zawierający blisko pół tony przemycanego cukru.

Samochód był całkowicie wypełniony cukrem — woreczki cukru umieszczone były nawet w wolnej przestrzeni obok silnika samochodu.

Około godz. 15 na przejściu drogowym w Łódziejach obywatelka Litwy L. V., która przyjechała z Polski samochodem „Seat Malaga”, funkcjonariuszom celnym i granicznym twierdziła, że niczego nie wiezie oraz pokazała pusty bagażnik auta.

Tymczasem już odjeżdżający z posterunku drogowego samochód zatrzymali funkcjonariusze Celnej Służby Kryminalnej, którzy zauważyli, że samochód jest mocno przeladowany.

Auto „Seat Malaga” musiało powrócić na posterunek dla do-

kładnej kontroli, w toku której okazało się, że wewnątrz samochodu jest wypełnione cukrem. Znalaziono go również w schowku za oparciem tylnego siedzenia, a także pod obiciem siedzeń przednich, pod dywanikami i obok silnika.

I mimo że kobieta twierdziła, iż nielegalny ładunek cukru przewozi sama — funkcjonariusze w to zwątpili: płyta, zasłaniająca schowek za tylnym siedzeniem, była przymocowana aluminiowymi uchwyty, co wymagało znacznej siły.

Ogółem znalaziono 450 kg przemycanego polskiego cukru, którego wartość rynkowa może sięgać około 1,5 tys. Lt.

Cukier i samochód zatrzymano, a kobiecie sporządzono protokół naruszenia prawa administracyjnego.

Przemyt cukru znacznie się zwiększył w ostatnich tygodniach w związku z podwyżką jego ceny w Polsce.

Na fermie znaleziono zwłoki kobiety

Trup w gnojówce

W rejonie ignalińskim na fermie trzody chlewnej podczas czyszczenia zbiornika na gnojówkę, znaleziono zwłoki kobiety w stanie rozkładu.

Jak twierdzi wicenaczelnik komisariatu policji rejonu ignalińskiego Dainius Sidlauskas, zwłoki kobiety w wieku średnim w poniedziałek znaleziono na fermie w wsi Rupinskiak.

Według komisarza, szczątki kobiety w znacznym stopniu uległy rozkładowi i na razie trudno ustalić, czy była ona ofiarą przemocy.

Według danych policji, ostatnio w rejonie ignalińskim nie zaginęła bez wieści żadna kobieta w podobnym wieku. W związku z tym incydemntem funkcjonariusze rejonu ignalińskiego wszczęli postępowanie dowodowe.

Pożar domu wypoczynkowego w Połędzie

Przyczyny się ustala

W Połędzie wybuchł pożar w opuszczonej willi „Rūta”. Ludzie nie ucierpieli. Pożar w domu wypoczynkowym „Rūta” przy ul. J. Basanavičiusa w Połędzie wybuchł w nocy z poniedziałku na wtorek.

Straż ogniowa o pożarze poin-

formowana została 40 minut po północy. I chociaż ogień został zgaszony, w miejscu pożaru aż do południa dyżur pełniła ekipa strażaków. Z pomocą ekipie z Połęgi przybyli też strażacy z Kretynki i Būtingė. Obecnie bada się przyczyny pożaru i ustala straty.

W Kłajpedzie okradziono obywatela Danii

Kosztowne dziewczyny

W portowym mieście ofiarą złodziei padł obywatel Danii. Obcokrajowca najprawdopodobniej okradły nieznajome dziewczyny, z którymi wesoło spędzał czas.

Jak informuje policja, z prośbą o pomoc do funkcjonariuszy zwrócił się obywatel Danii, który poinformował, że okradziony został w jednym z pokoiów hotelowych, w którym mieszka. Poszkodowany twierdzi, że z jego apartamentu znikło wiele przedmiotów osobistych. Według wstępnej informacji, obcokrajowiec spędzał czas z dwiema nieznajomymi dziewczynami, a potem zasnął. Obudzony się nie zastał w pokoju wielu cennych przedmiotów, w tym kamery wideo, kilku aparatów fotograficznych, portfela z pieniędzmi i kartami bankowymi, telefonu komórkowego. Poniesione straty Duńczyk szacuje na



Wesołe spędzanie czasu z panienkami lekkich obyczajów nie zawsze miało swój happy end

Fot. archiwum

około 5 tys. Lt. Badający sprawę funkcjonariusze przypuszczają, że obcokrajowiec mógł być uśpiony klofeliną. Jest to nie pierwszy przypadek, gdy dziewczęta lekkich obyczajów okradały w ten sposób swych klientów.

Złodziej samochodu wylądował w Niewiaży

Ostudził się...

W rejonie poniewieskim ścigany przez policję złodziej samochodu ze strachu wskoczył do Niewiaży.

Jadący kradzionym samochodem „VW Passat” 31-letni Dainius Pilaitis zatrzymany został w poniedziałek późnym wieczorem. Patrol Komisariatu Policji Rejonu Poniewieskiego usiłował zatrzymać ten samochód na drodze Trakiškis-Miežiškiai, ale kierowca nie zatrzymał się i pojechał dalej, a potem wyskoczył z auta i rzucił się do uciecz-

ki. Pościg zakończył się w Niewiaży. Jak się okazało, wyskakując z samochodu, mężczyzna doznał urazu i pod wpływem szoku zanurzył się w rzece, usiłując ukryć się w ten sposób. Policjanci wystraszonego i zziębniętego Pilaitisa wydobyli z wody i odwieźli do szpitala. Podejrzany przyznał się, że prowadził samochód, ukradziony kilka dni temu u jednego z mieszkańców rejonu kiejańskiego. Mężczyźnie grozi areszt lub ograniczenie wolności, bądź pozbawienie jej na okres do 5 lat.

Oszust zatrzymany na miejscu przestępstwa

Sfałszowane upoważnienie

Funkcjonariusze policji zatrzymali w Wilnie mężczyznę, który po okazaniu sfałszowanego dokumentu, w salonie spółki „Bitė GSM” usiłował nabyć 26 telefonów komórkowych.

29-letni V. V. w poniedziałek został zatrzymany w salonie przy ul. Žemaitės. Mężczyzna okazał sfałszowany dokument o tym, że jedna ze spółek upoważnia go do nabycia za

13 tys. Lt 26 nowych telefonów komórkowych. Pracownicy salonu, domyślając się oszustwa, wezwali policję. Jak twierdzą funkcjonariusze, zatrzymany osobnik jest znany policji. Wileński Komisariat Policji nr 2 w związku z oszustwem wszczął postępowanie dowodowe. Zgodnie z Kodeksem Karnym za to przestępstwo grozi kara pozbawienia wolności do 3 lat.

Kryminały

„Rover” w płomieniach

W poniedziałek późnym wieczorem w Kłajpedzie spłonął samochód. Policja na razie nie ustaliła właściciela samochodu.

Pożar na ulicy Senoiji Smiltelė wybuchł około godz. 22.30. Strażaków poinformowano, że przy jednym z domów płonie samochód. Gdy jednak ekipa przybyła na miejsce incydentu, nie udało się już uratować auta, które spłonęło całkowicie. Samochód miał rejestrację tranzytową.

Kolejny akt wandalizmu

W rejonie koszedarskim nie ustaleni osobnicy zbezczeszcili miejsce masowej zagłady Żydów i zerwali tablicę pamiątkową.

To miejsce w głębi lasu troszuńskiego zostało splądrowane w poniedziałek, informuje Departament Policji. Nieznani jeszcze sprawcy z pomocą ognia uszkodzili dwie drewniane rzeźby i zerwali tablicę pamiątkową z granitu. Według wstępnych danych, straty wyrządzone przez wandalów szacowane są na 7 tys. Lt. Komisariat policji rejonu koszedarskiego wszczął postępowanie dowodowe.

Noworodek w sadzawce

W Kłajpedzie, w stawie przy al. Statybininkų znaleziono zwłoki noworodka. Jak twierdzi Departament Policji, zwłoki noworodka znaleziono w poniedziałek w stawie w pobliżu Gimnazjum Sztuk Pięknych im. Balsysa. Nagie ciało dziecka zauważyła w wodzie przechodząca kobieta. Jak twierdzą funkcjonariusze, noworodek był całkowicie rozwinięty i prawdopodobnie urodził się żywy. Podczas wstępnych oględzin na jego ciele nie znaleziono śladów przemocy. W wodzie mógł być nie dłużej niż 2 doby.

Skok na chorego

W poniedziałek do kliniki „Žalgiris” Wileńskiego Szpitala Uniwersyteckiego wtargnęli młodzi ludzie, związali leczonego się tu mężczyznę i obrabowali go. Jak informuje Główny Komisariat Policji m. Wilna, 25-letni R. S. został zaatakowany i obrabowany w poniedziałek po południu.

Trzej osobnicy wtargnęli na salę, skrepowali taśmą samoprzylepną rękę mężczyzny i zakleili mu usta. Rabusie zabrali z szafy skórzaną marynarkę, telefon komórkowy z zasilaczem oraz portfel z dokumentami. Ofiara incydentu oszacowała straty na 1 tys. 425 Lt.

Wypadek na „zebrze”

St. instruktor Kowieńskiej Szkoły Podoficerskiej im. generała dywizji Raštikisa potrafił i zranił przechodzącą przez oznakowane „zebrą” przejście dla pieszych 13-letnią dziewczynkę.

Poza godzinami pracy nie umundurowany 25-letni A. S. potrafił dziewczynkę na ul. Panerių w poniedziałek, jadąc samochodem „Mazda 626”. Uczennica D. P. doznała urazu kręgosłupa i leczy się w domu. Kierowca był trzeźwy.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Dziś Światowy Dzień Zdrowia

„Bezpieczny ruch — zachowane życie”

Hasłem tegorocznego Światowego Dnia Zdrowia jest — „Bezpieczny ruch — zachowane życie”. Światowa Organizacja Zdrowia (ŚOZ) ogłosiła tydzień bezpiecznego ruchu. Co roku około 1,2 mln mieszkańców naszej planety, w tym 14 proc. dzieci, ginie w wypadkach drogowych, 50 mln odnosi obrażenia. Liczby te zmuszają do zastanowienia i szukania wspólnych rozwiązań. „Bezpieczeństwo ruchu zależy od nas” — głosi Światowa Organizacja Zdrowia. W Wilnie z tej okazji zostaną zorganizowane imprezy, do udziału w których są zapraszane dzieci oraz młodzież.

Po raz pierwszy w historii ŚOZ jej dyrektor generalny dr Lee Jongwook zaproponował Światowy Dzień Zdrowia poświęcić bezpieczeństwu ruchu drogowego. To, że co roku około 1,2 mln mieszkańców naszej planety, w tym 14 proc. dzieci, ginie w wypadkach drogowych, 50 mln odnosi obrażenia, setki tysięcy zaś osób w wyniku staję się inwalidami, zmusza do zwrócenia uwagi całego świata na ten ogromny i bolesny problem zdrowotny społeczeństwa.

Straszną statystyką i czynniki ryzyka

Na drogach naszego kraju w ciągu roku ginie około 700 osób, w tym ponad 10 proc. stanowią dzieci. W roku 2003 na skutek wypadków drogowych zginęło 709 osób — o 1,7 proc. więcej niż w roku 2002. W roku ubiegłym w wypadkach drogowych obrażenia odniosło 7 257 osób.

Globalizacja transportu staje się już niekontrolowanym procesem, tymczasem doskonale wiadomo jakie czynniki ryzyka to powodują. Są to — przekroczenie dozwolonej szybkości, prowadzenie samochodu w stanie zamroczenia alkoholowego i narkotykowego, ignorowanie środków bezpieczeństwa, zła jakość dróg oraz usterki w ich planowaniu, nieprzestrzeganie przepisów ruchu drogowego, niezbyt



ŚOZ zaproponował Światowy Dzień Zdrowia poświęcić bezpieczeństwu ruchu drogowego
Fot. ELTA

bezpieczne środki transportu, niedostateczne kwalifikacje służb ratowniczych. ŚOZ nawołuje do korzystania z pasów bezpieczeństwa, które to w 40-65 proc. zmniejszają ryzyko śmierci oraz ciężkich obrażeń w wyniku wypadku. Poza tym bardzo często życie rowerzystów oraz ich pasażerów ratują kaski. Akcentuje się również widzialność. Włączają liczbę nieszczęśliwych wypadków o 10-15 proc.

Niepocieszające prognozy

Jeśli sytuacja nie ulegnie poprawie, liczba ofiar śmiertelnych oraz doznanych obrażeń na drogach do 2020 r. na całym świecie wzrośnie o ponad 60 proc., zaś wypadki drogowe staną się jedną z podstawowych przyczyn chorób oraz urazów.

„Bezpieczeństwo ruchu zależy od nas” — głosi Światowa Organizacja Zdrowia. Ludzkość może rozwiązać wszystkie problemy, jeśli wszyscy skonsolidują swe wysiłki, by znaleźć potrzebne ku temu środki. Światowy Dzień Zdrowia stwarza taką możliwość. ŚOZ apeluje, byśmy nie pozostawiali obojętni wobec kwestii bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Wesoły wielobój w Wilnie

Dziś o godz. 14.00 dzieci

w wieku od lat 12 oraz młodzież zapraszane są do udziału w wesołym wieloboju, który się odbędzie w podwórzu Ministerstwa Ochrony Zdrowia (ul. Wileńska 33).

Na wielobój złożą się — kolarstwo figurowe, quiz na temat bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz zdrowego trybu życia oraz demonstracja nawyków okazania pierwszej pomocy medycznej.

Na zwycięzców czeka 10 kasków opatrzonych specjalnymi nalepkami świętecznymi.

Takie nalepki otrzymają również wszyscy uczestnicy wieloboju, przybyli na święto na rowerach.

Imprezę organizuje Centrum Zdrowia Społecznego. Jej uczestników powitają przedstawiciele Ministerstwa Ochrony Zdrowia oraz Światowej Organizacji Zdrowia.

Również dziś, w godz. 11-13, impreza się odbędzie w Wileńskim Domu Nauczyciela.

Zostanie zorganizowana tu wystawa rysunków dziecięcych, znaków drogowych, pasów bezpieczeństwa, światełek odblaskowych, środków niezbędnych w okazaniu pierwszej pomocy medycznej.

Odbędą się tu także dyskusje, quizy, konkursy na temat bezpieczeństwa ruchu drogowego, koncert z udziałem dzieci oraz uczniów. Minutą ciszy uczci się ofiary wypadków drogowych.

Zakażone w wyniku gwałtu, przemocy w rodzinie i niewierności partnerów

Kobiety ofiarami epidemii AIDS

W ciągu zaledwie 10 lat radykalnie zmieniła się pozycja kobiet w epidemii AIDS — dawniej uważano, że zakażenie HIV dotyka głównie mężczyzn, obecnie kobiety stanowią połowę, jeśli nie więcej nosicieli tego wirusa.

Według danych agencji ONZ 10 lat temu kobiety stanowiły średnio 38% zakażonych HIV — obecnie 50%, a są regiony, gdzie większość nosicieli HIV to właśnie kobiety.

Należy do nich Afryka Subsaharyjska, gdzie kobiety stanowią 58% zakażonych HIV oraz Karaiby — 52%. Szczególnie szybko zwiększa się liczba zakażonych młodych kobiet — w krajach rozwijających się aż 2/3 nosicieli HIV między 15.

i 24. rokiem życia stanowią kobiety.

Podobną tendencję obserwuje się też w krajach, w których wśród nosicieli HIV nadal przeważają mężczyźni. Coraz więcej kobiet zakażonych HIV żyje w Azji i regionie Pacyfiku — na przykład w Tajlandii w 1990 r. kobiety stanowiły mniej niż 13% zarejestrowanych nosicieli HIV, obecnie ich odsetek wynosi ponad 35.

Organizacje międzynarodowe ostrzegają, że duża liczba kobiet ulega zakażeniu HIV w wyniku gwałtu, przemocy w rodzinie i niewierności partnerów. W większości społeczeństw nawet jeśli kobieta posiada podstawową wiedzę na te-

mat sposobów zapobiegania zakażeniu HIV, nie ma możliwości, by ją zastosować — nie może odmówić odbycia stosunku seksualnego ani skłonić partnera do użycia prezerwatywy.

Sekretarz generalny ONZ Kofi Annan zaapelował do rządów wszystkich państw członkowskich ONZ, aby podjęły walkę ze zjawiskami, które zwiększają ryzyko zakażenia HIV wśród kobiet.

Obecnie w 45 ze 191 krajów członkowskich funkcjonuje specjalne prawo dotyczące przemocy w rodzinie, 21 kolejnych państw podjęło już prace legislacyjne w tym zakresie, a w wielu innych uwzględniono przemoc w rodzinie w kodeksie karnym. Nie wszędzie jednak prawo to ma odpowiednią skuteczność.

Kielki — dietetyczny skarb

„Wyprodukowane” w domu witaminy

Są tanie i smaczne. I przede wszystkim bardzo zdrowe. To prawdziwy dietetyczny skarb.

Wczesną wiosną nie jest łatwo o pełnowartościowe warzywa i owoce. Zeszłoroczne straciły już w trakcie przechowywania przynajmniej połowę swojej wartości. Mrożonki nawet do jednej trzeciej. Warzywa szklarniowe natomiast przede wszystkim są drogie, a ponadto ich wartość odżywcza nie jest zupełnie równa wartości warzyw gruntowych.

A jednak nawet w tym okresie możemy bardzo łatwo i tanio zdobyć zieloninę, której wartość odżywcza nie tylko dorównuje wartości warzyw gruntowych, lecz nawet ją przewyższa. To kielki roślin, które możemy wyprodukować w domu.

W roślinach, które budzą się do życia, zawartość witamin zwiększa się o 50-60 proc. (kielki bogate są w witaminy A, C, E, H, a także witaminy z grupy B), zwiększa się też zawartość enzymów przyspieszających wzrost i przemianę materii, białka rozkładają się na aminokwasy, tłuszcze na kwasy tłuszczowe, węglowodany złożone — na cukry proste. Wszystkie to proste substancje są bardzo łatwo przyswajalne dla człowieka. Ponadto kielki zawierają sporo wapnia, żelaza i potasu. Kielki odmładzają naszą nieco zwiotczałą zimą skórę, poprawiają stan włosów i paznokci, regenerują cały organizm. Likwidują też skurcze mięśni, które często gnębią nas na wiosnę, a są skutkiem braku potasu.

Kielki możemy jadać na wiele różnych sposobów, posypywać nimi kanapki, ziemniaki (zamiast na-

tki pietruszki, jeśli jej nie lubimy), dodawać do twarożku, do najróżniejszych sałatek i surówek, do potraw gorących, utrzeć na jednolitą masę z masłem. Kielki z roślin motylkowych (soi, fasolki, ciecierzycy) na chwilę wrzucamy do wrzątku, po czym możemy je zjeść jak fasolkę szparagową, dodatek do mięsa czy sadzonych jaj.

Kielkować możemy wiele różnych nasion. Jeżeli lubimy smak ostrej, będą nam smakowały kielki rzęchuchy czy rzodkiewki. Jeśli wolimy smak łagodniejszy, użyjmy owsa, pszenicy, słonecznika, lucerny, soi, fasolki czy ciecierzycy. Nasiona najlepiej kupić w sklepie ze zdrową żywnością.

Jeśli kupujemy je w sklepie ogrodniczym, nie zapomnijmy poinformować sprzedawcę, że potrzebne są nam nasiona na kielki, a nie do siewu. Te ostatnie bowiem są przed chorobami i szkodnikami zaprawiane substancjami silnie trującymi dla człowieka. Sam zabieg jest bardzo prosty.

Można oczywiście kielkować nasiona w specjalnych naczyniach — kielkownikach (ten sposób należy szczególnie polecić osobom zapominającym o podlewaniu roślin), które można nabyć w sklepach ze zdrową żywnością. Najprościej jednak jest na płaskim talerzu rozłożyć warstwę ligniny lub gazy, posiać na niej nasionka i podlewać raz — dwa razy dziennie, aby stała się wilgotna. Można też posiać je w doniczce czy skrzynce balkonowej. Po kilku dniach rośliny wykiełkują, zazielenią się i będą gotowe do spożycia.

Bezpłatne badania raka prostaty

Obudzić czujność mężczyzn

W trzech największych miastach naszego kraju zostanie zorganizowana akcja wczesnego diagnozowania raka prostaty, w trakcie której planuje się zbadać ok. 4 tys. mężczyzn.

Organizowana przez firmę farmaceutyczną „AstraZeneca” akcja, celem której jest obudzenie czujności mężczyzn, odbędzie się w dniach 13-23 kwietnia.

W Wilnie, Kownie oraz Kłajpedzie 4 tys. zawczasu zarejestrowanych mężczyzn w wieku od lat 50 otrzyma możliwość bezpłatnych badań, które umożliwiają wczesną diagnostykę nowotworu prostaty.

W Wilnie takim badaniem można będzie poddać się w Centrum Badań i Konsultacji Medycznych, spółce „Medicina Practica” oraz klinice prywatnej Kamarauskasa. W Kownie takie badania będą prze-

prowadzane w spółce „Bendroji medicinos praktika”, w Kłajpedzie natomiast w spółce „Nefrida”.

Przed miesiącem taką akcją „AstraZeneca” zorganizowała w Szawlach. Badaniom wówczas poddało się ok. 900 mężczyzn.

Z racji na wysokie wskaźniki zachorowalności na nowotwór prostaty medycy zalecają wszystkim mężczyznom, którzy ukończyli 50 lat, by raz do roku odwiedzili urologa lub poddali się badaniom krwi na ilość antygenów raka prostaty. Według danych Instytutu Onkologicznego Uniwersytetu Wileńskiego, w 2001 r. na Litwie zanotowano 1007 nowych przypadków raka prostaty, w 2002 — 1329. Zachorowalność wzrosła o 32 proc. Obecnie jest to druga po raku płuc pod względem liczby zachorowalności onkologiczna choroba mężczyzn.

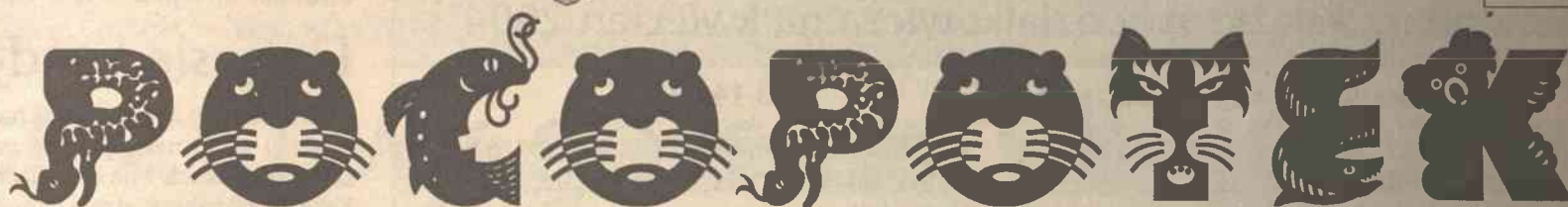
Złe słyszycie?

Centrum Rehabilitacji Słuchu służy wszechstronną pomocą niedosłyszającym:

- Badanie słuchu i konsultowanie
- Dopasowanie i przystosowanie aparatu słuchowego
- Handel aparatami słuchowymi i środkami ich doglądu
- Naprawa aparatów słuchowych i części
- Produkcja indywidualnych dousznych aparatów słuchowych
- Różne sposoby opłaty

Będziecie słyszeli lepiej! (Zam. 116)

Centrum Rehabilitacji Słuchu
Vilnius, Kalvarijų 119, tel. (8-5) 270 00 09; Eivenių 17, Kaunas, tel. (8-37) 79 69 14



WKRÓTCE WIELKANOC

Dzisiaj w domu jest sprzątanie
– wszyscy pomagamy мамie.
W każdym kącie starty kurz,
bo święta tuż tuż!

Oto palma poświęcona,
pięknie przez nas przystrojona
w bazie, wstążki lila, róż,
bo święta tuż tuż!

Patrz starsi, patrz młodzi,
jak zielony owies wschodzi.
I rzeżucha wzeszła już,
bo święta tuż tuż!

Wynosimy do komórki
pyszne baby i mazurki.
Będzie ich pilnował stróż?
Bo święta tuż tuż!

Na talerzu stos pisanek
– wszystkie pięknie malowane.
Przydał mi się barwny tusz,
bo święta tuż tuż!

Wnet włożymy do koszyczka
chleb, kielbasę i króliczka.
Czy baranek gotów już?
Bo święta tuż tuż!

Stół świątecznie jest nakryty,
pachnie żurek smakowity,
tak więc przygotowań kres.
Wielkanoc dziś jest.

Uwaga DZIECI! Konkurs dla DOROSŁYCH!!!

„Kurier Wileński” kontynuuje konkurs-MARATON z comiesięczną META!

„ŚMIESZNOMĄDRE MYŚLI NASZYCH POCIECH”

Kochani Rodzice, Dziadkowie, Wychowawcy, Nauczyciele i wszyscy inni Dorosli, którzy usłyszeli (podśluchali...) ciekawe, zabawne, oryginalne, filozoficzne wreszcie – SPOSTRZEŻENIE ŻYCIOWE – Obywatela do lat 10!

Zapraszamy do wspólnej zabawy! Przyślijcie na adres redakcji (z dopiskiem „Konkurs-MARATON”) krótki opis sytuacji z przytoczeniem „złotej” myśli bohatera (prosimy podać imię i wiek) i weźmiecie udział w comiesięcznym losowaniu wspaniałych nagród, których – obiecujemy – nie zabraknie przez CAŁY ROK!

9-letnia Agnieszka spóźniła się na lekcję. Pani od polskiego pyta ją:

– Co się stało? Dlaczego spóźniłaś się?

– Napadł na mnie pies!

– O Boże! I co?!

– Zabrał mi teczkę z zeszytem do wypracowania.

10-letni Waldek pyta:

– Babciu, a gdzie są te diabły?

– Jakie diabły, co ty pleciesz?

– No bo tata przed chwilą wyglądał z balkonu i powiedział, że cię diabły niosą...

Na tydzień przed Wielkanocą, w Niedzielę Palmową, święci się palmy, inaczej nazywane wierzby. W ubiegłą niedzielę każdy z Was na pewno był w kościele i poświęcił palemki własnoręcznie zrobione lub kupione na kiermaszu kaziukowym.

Dawniej palmy robiono z gałązek wierzby i ozdabiano borowiną. Jeżeli nie wiecie, co oznacza słowo „borowina”, to zapytajcie o to babcię lub dziadka, a na pewno Wam wytłumaczą. Dawniej wierzono, że święcona palma przez cały rok chroni dom przed złem, chorobą i piorunami.

A więc powróciwszy z kościoła ustawiamy palmę w wazonie, by strzegła nasz dom, a sami zabieramy się do pracy. Wielki Tydzień – to kilka bardzo pracowitych dni przed Wielkanocą.

ŚWIĄTECZNY STÓL

Żeby świąteczny stół wyglądał pięknie, można go ozdobić zieloną rzeżuchą. Nasiona rzeżuchy kupujemy w aptece lub sklepie z nasionami.

Co zrobić, by ziarenka rzeżuchy wzeszły i zazieleniły się?

1. Weźcie ugotowane lub surowe jajko.

2. Jajko rozbijcie na pół (nie wzdłuż, lecz w poprzek).

3. Na połówce jajka namalujcie oczka i buźkę.

4. Następnie skorupkę jajka wypełnijcie watą.

5. Watę mocno zwilżcie wodą.

6. Wysiejcie na niej nasiona rzeżuchy.

7. Podlewajcie obficie nawet wtedy, gdy rzeżucha wzejdzie.

Oto rada, jak zapamiętać pisownię rzeżuchy:

Kawałek rzeki

Fragment kozucha

I wiem, jak się pisze

Wyrz r z e ż u c h a!

W kuchni Pocopotka MAZUREK ORZECHOWY



Na ciasto: 250 g maki, 120 g masła, 100 g cukru pudru, 2 żółtka, 120 g czekolady, 100 g orzechów.

Na lukier: 250 g cukru pudru, sok i skórka z jednej cytryny. Ucierać, aż powstanie jednolita masa do polania mazurka. Bo mazurek po prostu musi być lukrowany!

Smacznego!

Wasza Pucutka

Dzisiaj w sklepach można kupić wspaniałe, piękne ciasta, ale nie ma to, jak upieczone własnoręcznie w domowym piekarniku. Nawet jeżeli nie będą wyglądać tak pięknie, jak te w sklepie, to na pewno będą o wiele smaczniejsze. A więc proszę zakaść rękawy i... do roboty!

Co wiesz o jajach i zającach?

Najpopularniejszymi symbolami Wielkanocy są ZAJĄCE i JAJA. W okolicach tych wiosennych świąt wszędzie ich pełno... na pocztówkach, w reklamach, wystawy pełne są jaj w postaci pisanek oraz zajęcy z przeróżnych tworzyw i z czekolady. Przygotowałam dla Was GARŚC ŚWIĄTECZNYCH CIEKAWOSTEK – o jajach i zającach:

* Jajo kolibra waży 0,5 grama, a jajo strusia (uważane za największe) – 1400 gramów.

* Ciężar potrzebny do zgniecenia jaja strusia wynosi 55 kg, jaja łabędziego – 12 kg, jaja kury domowej – 4,1 kg, a jaja bażanta – 3,5 kg.

* Przodkiem kury domowej jest dziko żyjący w Południowej Azji KUR BANKIWA.

* U zarodka pisklęcia po 5 dobach kształtują się oczy, po siedmiu – kończyny tyłne i skrzydła. Po 14 dniach widoczne są pazurki i powieki. Pisklę wykluwa się z skorupy po 3 tygodniach.

* Samiec ptaka południowoamerykańskiego NANDU SZAREGO gromadzi wokół siebie harem kilkunastu samic, które po kolei składają swe jaja do jednego gniazda. Jajami i pisklętami zajmuje się wyłącznie samiec.

* PINGWIN CESARSKI wysiaduje jajo podczas nocy polarnej, gdy temperatura spada nawet do –50 stopni C. Przechowuje je w fałdzie skórnej o kształcie worka lęgowego na brzuchu. Nogi trzyma blisko siebie, żeby jajo nie spadło na ziemię.

* KUKUŁKI nie wysiadują jaj, ale podrucają je do gniazd innych ptaków.

* Ptaki budujące gniazda w dziuplach drzew czy we wgłębieniach na skałach znoszą najczęściej białe jaja, ponieważ ich jaja nie potrzebują żadnych barw ochronnych, a biały kolor umożliwia rodzicom znalezienie go w ciemnej dziupli.

* RYBITWA BIAŁA natomiast nie buduje gniazda, lecz swe jedyne jajo przykleja w

zagłębieniach gałęzi, nie zabezpieczając go w żaden inny sposób.

O ZAJĄCZKU

* Na rysunkach w jaskiniach starych kultur często pojawia się motyw zająca.

* MIĘSO zające od wieków uważane jest za wielki przysmak.

* ZAJĄC WIELKOUCHY szybko porusza się nie tylko na lądzie (prędkość około 43 km/h), ale również w wodzie.

* USZY ZAJĄCA nazywane są przez myśliwych „słuchy”, a nogi „skoki”.

* ZAJĄC BIELAK jest świetnie przystosowany do życia w zimnych regionach na północy lub wysoko w górach. Może przetrwać temperaturę nawet –40 stopni C.

* SZCZEKUSZKI (druga rodzina rzędu zajączych), żyjące w górach Uralu i Tybetu, należą do nielicznych ssaków, które mogą przetrwać na wysokości powyżej 6000 metrów ponad poziomem morza.



Kalendarz księżycowy działkowicza na kwiecień 2004

Dni "zakazane" dla siewu i sadzenia:		13-14,19-20	
Arbuzy (1, 2, Rak, Skorpion, Ryby)	25-26	Pietruszka korzenna (3, Byk, Rak, Waga, Skorpion, Koziorożec, Ryby)	6-8, 11
Bazylija, majeranek, rozmaryn (2, Rak, Skorpion, Koziorożec)	—	Słonecznik (1, 2, Rak, Lew, Waga, Skorpion, Koziorożec)	4-5, 25-29
Bakłażany, kabaczki, patisony, tykwa (2, Rak, Waga, Skorpion, Ryby)	4-5	Pomidory (2, Baran, Rak, Skorpion, Strzelec, Ryby)	—
Brukiew, rzepa (3, Byk, Rak, Waga, Skorpion, Ryby)	6-8, 11	Rzodkiewka (3, Byk, Waga, Skorpion, Strzelec, Koziorożec, Ryby)	6-11
Groch, fasola (2, Byk, Waga, Skorpion, Ryby)	4-5	* Sałata, szpinak (1, Baran, Byk, Rak, Waga, Skorpion, Ryby)	21, 25-26
Dynia (1, 2, Rak, Skorpion, Ryby)	4-5, 25-26	Buraki (3, 4, Byk, Rak, Waga, Skorpion, Koziorożec, Ryby)	6-8, 11-12, 15-16
Kapusta, kalafior (1, Byk, Rak, Waga, Skorpion, Ryby)	21, 25-26	Seler (1,4, Byk, Rak, Waga, Skorpion, Ryby) 1	5-16, 21, 25-26
Kukurydza (Rak, Skorpion, Ryby)	25-26	Koper (1, 2, Bliźnięta, Rak, Panna, Skorpion, Koziorożec)	25-26
* Cebula na szczypior (1,2, Baran, Skorpion, Strzelec, Koziorożec)	—	Chmiel (1, 2, 3, Skorpion, Rak)	7-8, 25-26
Cebula na główki (3, Skorpion, Strzelec, Koziorożec)	7-11	Chrzan (3, Rak, Skorpion, Koziorożec, Ryby)	7-8, 25-26
* Por (1, 2, Baran, Bliźnięta, Rak, Skorpion)	25-26	Cykoria (2, 3, Rak, Skorpion, Strzelec, Ryby)	6-10
Marchew, pasternak (nie na korzeń), (3, Byk, Rak, Waga, Skorpion, Ryby)	6-8	Czosnek (2, 3, Byk, Skorpion, Strzelec)	6-10
Ogórki (1, Rak, Skorpion, Ryby)	25-26	Kwiaty z cebulek (3, Byk, Rak, Skorpion, Koziorożec, Ryby)	7-8, 11
Papryka słodka (2, Rak, Skorpion, Strzelec, Ryby)	—	Kwiaty z nasion (1, 2, Rak, Panna, Waga)	4-5, 25-26, 30
Pietruszka na natkę (1, Rak, Waga, Skorpion, Ryby)	25-26		

Komentarz: Jeżeli w powyższym kalendarzu nie ma rośliny, którą chcecie siać lub sadzić to są dwa podstawowe sposoby orientacji. Rośliny z których będziemy wykorzystywać górną część (liście, owoce, gałązki) zwykle winniśmy sadzić w dni przychylnie do wysadzania arbużów. A jeśli są to rośliny dające owoce w korzeniu (burak, marchew) w dni przychylnie do wysadzania pietruszki korzennej. Gwiazdka (*) przy nazwie rośliny oznacza, że dana roślina całkiem dobrze sobie poradzi także w inne dni, nawet te mniej przychylnie. Kreska (—), że w tym miesiącu dana roślina nie ma bardzo dobrych dni do sadzenia, a więc sadzić można w każdy z nich, prócz dni ogólnie "zakazanych". Kosmicznym "Paszportem" każdej rośliny jest jej biodynamiczna formuła, a jest ona oznaczona w nawiasach po nazwie każdej rośliny. Cyfry te oznaczają najbardziej przychylną do siewu fazę Księżyca (1 — od nowiu do pierwszej fazy, 2 — od pierwszej fazy do pełni, 3 — od pełni do czwartej fazy, 4 — od czwartej fazy do nowiu). Następnie są wymienione znaki Zodiaku, które są najbardziej przychylnie do wzrostu i rozwoju danej kultury.

By plony były okazałe i zdrowe

Buraczki lubią żyzną glebę

Każdy ogrodnik powinien wiedzieć, że nie wolno ani siać, ani sadzić co roku roślin na tym samym miejscu. Buraczki lubią dobrze użyźnioną glebę, nie lubią ziemi kwaśnej i najlepiej rosną po ogórkach, wczesnej kapuście i pomidorach.

Jeżeli w ubiegłym roku słabo urodziły buraki, to znaczy, że gleba potrzebuje wapnia. Jeżeli ziemia jest bardziej piaszczysta trzeba dodać 0,2-0,4 kg wapnia na metr kwadratowy, jeśli natomiast gliniasta to 0,3-0,6 kg na metr kwadratowy. Natomiast jeśli wapno jest świeżo gaszone,

normę należy o połowę zmniejszyć. Rowki, do których mamy zamiar wysiewać buraczki, należy podlać rozpuszczonym w wodzie boraksem (3 gr boraksu na metr kwadratowy). Siejemy do dobrze spulchnionej ziemi i cienko przysypujemy kompostem. Jeżeli chcemy żeby roślinki wcześniej zrosły, uprzednio należy nasiona zrosić i siać do wilgotnej gleby. Gdy po deszczu na grzędzie utworzy się twarda skorupka, ziemię należy spulchnić. Jeśli natomiast chcemy, by buraczki były bardziej słodkie, to agronom tegorocznego kalendarza ogrodnicze-

go Elena Survilienė radzi, gdy roślina będzie miała 7-8 prawdziwych liści podlać ją osoloną wodą (1 herbatnia łyżeczka soli jadalnej na 10 litrów wody i tym podlać 1 metr kwadratowy buraczków).

Burak, to tak bardzo popularne warzywo jest także lekiem na wiele schorzeń. W medycynie ludowej sok z korzenia buraka jest stosowany jako lek na niepłodność kobiet. Potwierdzili to także naukowcy. Jarzynka z ćwikłowego buraka jest skutecznym składnikiem diety odchudzającej oraz odkwaszają organizm.

Rośliny, jak i ludzie, nie zawsze się lubią

Przykre sąsiedztwo

Rośliny tak samo jak i ludzie nie zawsze się wzajemnie lubią. Tak zwana wzajemna niechęć negatywnie wpływa nie tylko na porost rośliny, ale przede wszystkim na plony.

Wiele roślin koliduje ze sobą. Poniżej wymieniamy nielubiące się wzajemnie warzywa, które nie można sadzić obok siebie.

Pomidory nie lubią towarzystwa

ziemniaków, kapusty, rzodkiewki, fasoli i grochu. Ogórki zaś nie będą dobrze rosły jeśli obok posadzimy ziemniaki lub pomidory. Cebula nie znosi sąsiedztwa grochu i fasoli. Czosnek, też nam nie wyrośnie jeśli obok będzie groch, fasola lub kapusta. Marchew źle reaguje na sąsiedztwo ziemniaków, buraków, warzyw kapuścianych i koper. Buraków nie należy sadzić koło ziemniaków,

czosnku i szpinaku. Plony fasoli będą dobre, jeśli blisko nie będą rosły cebula, czosnek, buraki, kapusta. Groch nie obrodzi, jeśli w sąsiedztwie posadzimy cebulę i czosnek. Główkowa kapusta nie lubi pomidorów, rzodkiewki i marchewki. Kalafior zaś będą słabe jeśli obok posiejemy marchewkę, rzodkiewkę, czy posadzimy pomidory. Rzodkiewki nie da się pogodzić z pomidorami i kapustą. Seler jest wybredny, bo lubi bardzo dobrą ziemię i nie znosi sąsiedztwa ziemniaków ani fasoli.

Podstawowe prace w kwietniu

Liczy się każdy dzień

Kwiecień jest miesiącem najbardziej aktywnych prac w naszych ogródkach i na działkach. Każdy opóźniony dzień, może przynieść poważne straty.

Aktywność ogrodnicza w kwietniu zależy w dużym stopniu od tego, czy pani wiosna rozgościła się na dobre, czy wciąż nie może się jeszcze dobrze obudzić. Znanie porzekadło mówi: "Kwiecień plecień wciąż przeplata trochę zimy, trochę lata". Jednak nawet zła pogoda nie zwalnia nas z obowiązku intensywnej pracy w naszych ogródkach. Za opieszałość możemy zapłacić później, kiedy opóźnienia będą już trudne do nadrobienia. Wiosna może nas zaskoczyć szybkością zmian i ani się obejrzymy, kiedy nagle będzie słonecznie i ciepło.

Autor rolniczego kalendarza dynamicznego dr Tomasz Kowalczyk podaje całą listę niezbędnych do wykonania w kwietniu prac. Podaje on, że w dniach od 1 do 6 kwietnia jest ostatni termin sadzenia młodych drzewek oraz wiosennego cięcia drzew i krzewów.

W okresie tym także można dokonywać szczepień, ale najlepszymi

dniami na szczepienie w tym roku są 13-14 oraz 20-21 kwietnia.

W kwietniu koniecznie doprowadzamy do porządku grządki truskawek i poziomek: spulchniamy glebę, nawozimy, ściółkujemy słomą lub czarną folią. Jeśli nie ma większych przymrozków wysiewamy cebulę, pietruszkę, wczesną marchew, rzodkiewkę, buraki ćwikłowe, szpinak, koper, sałatę, groch, bób, czosnek. Grządki przykrywamy folią. W cieplarniach wysiewamy rośliny ciepłolubne: ogórki, kabaczki, cukinie, patisony, melony i bazylię.

Każdy w swoich ogródkach i na działkach ma także kwiaty. Już na początku kwietnia (7-8) odkrywamy i przycinamy róże zostawiając na łodydze 3-4 oczka, podlewamy krzaki gnojówką. Nowe krzaki sadzimy w dniach 4-6 kwietnia, ale można też i później. O połowę skracamy pędy kwitnących wczesną wiosną krzewów. W tym też okresie przesadzamy i dzielimy byliny kwitnące w drugiej połowie lata. Kwiecień jest miesiącem sadzenia ozdobnych drzew i krzewów iglastych. Do gruntu można już wysiewać maciejkę, nagietki, wysadzać dalie, mieczyki.

Ceny nasion

Od lita do dziesięciu

Pomimo, że coś niecoś już z pewnością wysieliśmy, to wciąż jeszcze kupujemy jakieś nasiona. Sałatkę, rzodkiewkę, cebulkę, buraczki itp. Zakup nasion wymaga nie tylko pewnego rozeznania w gatunkach, ale i w cenie, bo ta ostatnia jest bardzo różna.

Opakowanie nasion tradycyjnych buraczków, sałatki lub pietruszki (2 gr.) w marketach kosztuje od 99 centów do 1.30 Lt. Cena nasion popularnej dyni, ogórków, kabaczków, patisonów, pomidorów sięga dwóch litów. Im bardziej wykwintne, dorodne i ciekawsze okazy owoców, to nasiona są droższe.

Seler lubi wilgoć

Wspaniały na sałatki

Jeśli seler korzenny jest u nas dość popularny, to liściasty mniej znany.

Do najlepiej rosnących w naszych warunkach trzeba zaliczyć gatunki: Afina, Zachar, Kartuli, Opczinskij, Tanko, Nieźnij. Selery należą do roślin, które dość powoli wschodzą (12-15 dni) dlatego należy je uprzednio namoczyć i jak nasiona zacząć się robić lekko klejkie, znowu je przesuszyć. Wysiewa się

Dwugramowe opakowanie nasion specjalnych małych gatunków ogórków do marynowania kosztuje od 4 do 5 litów.

Natomiast 10 ziarenek nasion super wczesnych, super plennych i smacznych pomidorów można kupić za jedyne... 10 litów. Jedno ziarenko najlepiej nadającej się do kiszenia kapusty (popularnie zwanej kamienne głowy) kosztuje 80 centów. Na droższe nasiona zwykle kuszą się ci co lubią bardziej poeksperymentować i potem pochwalić się większym okazem. Natomiast szeregowe działkowicz zdawała się tymi najpopularniejszymi gatunkami.

Remont cieplarni

Prawidłowe wywietrzniki

Warto się zająć porządkowaniem cieplarni. Po pierwsze, sprawdzić czy nie ma dziur i odpowiednio ułożyć wywietrzniki.

Jeśli mamy zamiar wysadzać pomidory lub ogórki, wywietrzniki najlepiej robić z góry, by nie było przeciągów. Ważne odpowiednio zadbać o karkas. Należy go pomalo-

wać, najlepiej na biało, bowiem słońce od bieli się odbija i nie nagrzewa się żelazo, a więc nie topi się plastik. Plastik starajmy się napiąć jak najtężej, by nie powiewał nim wiatr i w luźnych miejscach nie zbierała się woda. By pokrycie cieplarni służyło nam dłużej, wszystkie „szwy” lub sklejkę należy robić w poprzek a nie wzdłuż cieplarni.

Halowa piłka nożna: Holiday „Życie Chojnic” – Bekentas Wilno 11:7

Wicemistrz Litwy gościł w Chojnicach



Piłkarze Bekentasu zaprezentowali się z bardzo dobrej strony prezentując piłkę halową na wysokim poziomie



Wspólne zdjęcie Bekentasu Wilno i Holiday'u „Życie Chojnic”

W miniony weekend na zaproszenie Miejskiego Towarzystwa Sportowego w Chojnicach gościł zespół FC Bekentas Wilno, wicemistrz halowych mistrzostw Litwy w piłce nożnej. Wileńska ekipa, nad którą patronat medialny sprawuje „Kurier” zmierzyła się z miejscową drużyną Holiday „Życie Chojnic”.

Według Jurija Moroza, prezesa wileńskiej ekipy, Bekentas został bardzo gościnnie przyjęty przez gospodarzy. Na wieczornym poczęstunku w restauracji Holiday działacze obu klubów rozmawiali na te-

maty związane z piłką nożną, wymieniając swoje doświadczenia. Drużyna Holiday „Życie Chojnic” została zaproszona przez wileński zespół na międzynarodowy turniej futsalu w Wilnie, który odbędzie się we wrześniu przed rozpoczęciem rozgrywek ligi halowej.

Na niedzielne spotkanie przyszedł komplet publiczności. Fani futbolu weszli do hali bezpłatnie. Był to gest działaczy klubu w podziękowaniu dla wiernych kibiców, którzy dopingowali miejscową drużynę przez cały sezon. Przed meczem przedstawiciele Komisji Futsalu wręczyli polskiej drużynie

pamiątkowe medale oraz puchar za zajęcie 3 miejsca w Polskiej Lidze Halowej.

Rozpoczęło się spotkanie, a publiczność mogła podziwiać szybkie i pełne precyzji akcje. To był futsal na najwyższym poziomie, błyskotliwe i perfekcyjne popisy technicznych umiejętności zawodników obydwu drużyn. Ostatecznie mecz zakończył się zwycięstwem Holiday'u 11:7.

Publiczność obejrzała wspaniały pokaz ofensywnego futbolu, wiele efektownych akcji i aż 18 bramek. Piłkarze Bekentasu zaprezentowali się z bardzo dobrej stro-

ny prezentując piłkę halową na wysokim poziomie. W jego szeregach wyróżnili się: zdobywca 4 bramek, kapitan Pavel Romanowski i reprezentant Litwy Gintaras Daraškevičius, który wiele razy czarował chojnicką publiczność wspaniałym wyszkoleniem technicznym. Po meczu wszystkich uczestników spotkania i sędziów zaproszono na uroczysty obiad.

Zdaniem Jurija Moroza, do Chojnic Bekentas przyjechał w niepełnym składzie (bez kilku czołowych graczy) i nie mógł zagrać na sto procent. Najbardziej zachwycała wileńskich piłkarzy popularność

futsalu wśród polskich kibiców. Wszystkie mecze w 40-tysięcznych Chojnicach odbywają się w po brzegi wypełnionej hali, przy czym za wejściówkę trzeba zapłacić około sześciu złotych. Piłkarze Holiday'u otrzymują miesięczne „stypendia” w wysokości pięciuset dolarów. Za wygrany mecz zawodnicy otrzymują premie w wysokości stu dolarów. Na razie piłkarze Bekentasu mogą tylko pozazdrościć swym kolegom zza granicy, ale kto wie, może w przyszłości i u nas będzie podobnie...

Walenty Dunowski
Fot. archiwum

Steve Fossett opłynął kulę ziemską w 58 dni

Kolekcjoner rekordów

Amerikanin Steve Fossett opłynął na katamaranie „Cheyenne” kulę ziemską w rekordowym czasie 58 dni, 9 godzin, 32 minut i 45 sekund. 59-letni Fossett poprawił o prawie sześć dni poprzedni rekord, który od 2002 roku należał do Francuza Bruno Peyrona.

Wcześniej najgłośniejszym rekordem Amerykanina było okrążenie kuli ziemskiej balonem w lipcu 2002 roku. Wyczyn Fossetta nie będzie jednak figurować na liście rekordów „Jules Verne Trophy”, ponieważ amerykański miliarder odmówił wpłacenia wpisowego w wysokości 30 tys. euro. Niemniej Fossett opłynął glob zgodnie z zasadami rywalizacji o Puchar Juliusza Verne'a, określonymi przez Światową Radę Rekordów Żeglarskich. Zgodnie z tymi zasadami jacht musi powrócić do tego samego portu, z którego wystartował (położonego jednak nie dalej na południe niż francuska miejscowość Les Sables d'Olonne — stąd startują wokółziemskie regaty samotnych żeglarzy Vendee Globe) i musi przeciąć wszystkie południki oraz równik.

Ze względów bezpieczeństwa jachty nie mogą schodzić poniżej 63 stopnia szerokości geograficznej południowej. Oczywiście w trakcie wyścigu z czasem jacht nie może stosować innego napędu poza żaglami oraz otrzymywać jakiegokolwiek pomocy z zewnątrz. Każda załoga zamierzająca opłynąć glob,

musi lewą burtą minąć kolejno trzy przylądki: Dobrej Nadziei w Afryce, Leeuwin w Australii i południowoamerykański Horn. Trasa wiedzie przez południowe wody Oceanu Indyjskiego. Kurs przez „ryczące czterdziestki” i „wyjące pięćdziesiątki”, wokół lodowatej Antarktydy, umożliwia zamknięcie wokółziemskiej pętli w jak najkrótszym czasie.

Fossettowi, który był pierwszym skiperem, towarzyszyła w rejsie 12-osobowa, międzynarodowa załoga. Na pokładzie znalazła się jedna kobieta — Australijka Adrienne Cahalan, pełniąca funkcję nawigatora.

Fossett znany jest przede wszystkim jako śmiały, któremu jako pierwszemu na świecie udało się okrążyć świat balonem. Sukcesem zakończyła się jego szósta próba w lipcu 2002 roku. Nie zrażały go poprzednie niepowodzenia, w tym wyprawa w 1998 roku, kiedy balon spadł z wysokości 8800 metrów do Morza Koralowego i miliarder o mało nie zginął. Amerykanin, który wzbogacił się grając na giełdzie, jest też posiadaczem kilku innych rekordów w sporcie balonowym, żeglarstwie i lotnictwie.

W 1985 roku przepłynął wpływ kanał La Manche, w 1992 roku startował w wyścigu psich zaprzęgów na Alasce, w 1993 i 1996 uczestniczył w 24-godzinnych wyścigach samochodowych na torze Le



Katamaran „Cheyenne” został zbudowany głównie z bardzo drogiego włókna węglowego, generalnie zarezerwowanego dla przemysłu lotniczego

Fot. archiwum

Mans, a na przełomie 1999 i 2000 roku startował w wyścigu żeglarskim gigantycznych katamaranów The Race. Wchodził też na najwyższe góry świata, choć nie udało mu się, w dwóch wyprawach, zdobyć Mount Everestu. Fossett jest właścicielem trzech wspaniałych rezydencji. W jednej z nich w Kalifornii nakręcono film, słynny thriller „Nagi instynkt” z Michaeliem Douglasem i Sharon Stone.

Katamaran „Cheyenne”, na którym Amerykanin Steve Fossett w rekordowym czasie opłynął kulę ziemską jest gigantyczną jednostką długości 38,10 m i szerokości 18,30 m, wyposażoną w 1100 metrów kwadratowych żagli. Zasadniczy

maszt ma wysokość 45 metrów.

Katamaran został zbudowany przez nowozelandzką firmą skutniczą Cookson, głównie z bardzo drogiego włókna węglowego, generalnie zarezerwowanego dla przemysłu lotniczego. Był wodowany w 1998 roku. Jacht początkowo nosił nazwę „Playstation” i startował w słynnych regatach The Race na przełomie 2000 i 2001 roku.

Jeszcze pod starą nazwą Fossett w październiku 2001 roku przepłynął na nim najszybciej północny Atlantyk z Nowego Jorku do Cap Lizard w 4 dni, 17 godzin i 28 minut, czyli szybciej aż o 43 godziny i 35 minut od poprzedniego rekordu.

W granicach normy?

Znicz gaśnie!

Prasa grecka alarmuje, że znicz olimpijski zbyt łatwo gaśnie. Ogień zgaśł m.in. podczas przybycia sztafety olimpijskiej do Aten.

Komitet Organizacyjny igrzysk w Atenach (ATHOC) wydał w tej sprawie specjalne oświadczenie. Według organizatorów najbliższej olimpiady znicz nie gaśnie zbyt często, bo tylko „mniej niż 30 razy” w rękach 823 uczestników sztafety. Biegacze nieśli ogień do Aten ze starożytnej Olimpii, gdzie 25 marca zapalono go od promieni słonecznych.

ATHOC obliczył, że awaryjność greckiego znicza wynosi tylko 3,5 proc., a więc mniej niż pochodni używanych w poprzednich igrzyskach, gdzie wskaźnik ten dochodził do 5 proc. Gasnący znicz jest ponownie rozpalany z rezerwowej pochodni, również uroczyste zapalony w Olimpii. Sztafeta olimpijska to jedyne przedsięwzięcie, w którym mają udział pogańskie kapłanki (w tej roli greckie aktorki), gwiazdy filmowe, najlepsi sportowcy świata, samoloty, statki, a nawet słonie i wielbłądy. Olimpijską pochodnię poniesie — już w Grecji, na dzień przed otwarciem igrzysk — amerykańska aktorka Angelina Jolie (znana z filmu „Tomb Raider”); a wcześniej australijska biegaczka, złota medalistka IO 2000 z Sydney na 400 m, Cathy Freeman i ukraiński „cartyczki”, Siergiej Bubka.

Stronę na podstawie PAP i BNS przygotował Walenty Dunowski

OGŁOSZENIA

PRENUMERATA na maj trwa tylko do 20 kwietnia!

Wydanie codzienne indeks 0044
20 Lt (1 mies.); 120 Lt (6 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227
17 Lt (1 mies.); 102 Lt (6 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172
5 Lt (1 mies.); 30 Lt (6 mies.)

"KURIER WILEŃSKI" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.
Przelewu można dokonać na konto: VšĮ "Vilnijos žodis", bankas „NORD/LB Lietuva“, b.k. 40100, a.s. 44100060879

Wydanie codzienne w księgarniach

"Księgarnia na Rudnickiej" (Rūdninkų 20), "Elephas" (Olandų 11)

W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)

W szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne 70 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe 30 PLN (1 mies.)

Przelewu można dokonać w Polsce w złotych na konto:
VšĮ "Vilnijos žodis", nr 51124018481111000020760445 Bank Polska Kasa Opieki S.A. I oddział w Suwałkach, z dopiskiem „prenumerata”.

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne 15 EUR (1 mies.)

Wydanie magazynowe 5 EUR (1 mies.)

Przelewu można dokonać:

Beneficiary's account number: LT224010044100060879

Beneficiary's bank's name: AB bankas "NORD/LB Lietuva"

S.W.I.F.T. AGLB LT 2X

Beneficiary's name: VšĮ "Vilnijos žodis"

Beneficiary's address: Birbynių g. 4A,

02121 Vilnius -30, Lithuania



O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję pod nr. faksu 370 5 260 84 44 lub pocztą el. kolport@kurierwilenski.lt

PRACA

Magister ekonomii szuka pracy.
Tel. 248 36 40, 8 656 22548

SPRZEDAŻ/KUPNO

Skupujemy złom metalowy, stare samochody. Większą ilość wywozimy własnym transportem. Vilnius, tel. 8 672 37733

Kupujemy las z ziemią i bez. Udzielamy konsultacji. Sporządzamy projekty wyřębu lasu, sadzenia.
Vilnius, tel. (8-5) 245 05 47, 8 685 47590

Sprzedam kaloryfery żeliwne. Vilnius, tel. 238 73 32

Kupię dawne pocztówki, fotografie, banknoty.
Tel. 232 80 93

Tanio sprzedam mało używany futerał dla skrzypki.
Tel. 8 601 32205

USŁUGI

Udzielam korepetycji z jęz. polskiego oraz przygotowuję do egzaminów. Tel. 8 614 05092

Firma produkuje i montuje metalowe drzwi sejfowe do piwnic, wrota garażowe, kraty, ogrodzenia, stojaki, grille. Gwarancja 2 lata. Tel. +370 603 47796, 8 686 59806

Wesoła muzyka na każdą okazję. Oryginalne, pomysłowe zdjęcia i wideo. Komputerowe opracowanie. Tel. 8 682 40895, 8 687 78388

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia dla turystów 3-pokojowe komfortowe mieszkanie przy Rossie. Bezpieczny parking. Vilnius, tel. 8 611 40432

RÓŻNE

Młoda rodzina będzie bardzo wdzięczna za wózek dla dziecka. Vilnius, tel. 8 676 12315

Spółdzielnia rolna „SKANAUS”

- * Wydzierżawimy ziemię orną lub kupimy.
 - * Program uprawy jęczmienia, pszenicy, rzepaku. (Gwarancja skupu, zaopatrujemy w nasiona, nawozy mineralne, środki ochronne roślin itd.)
 - * Skupujemy bydło rogate.
 - * Ewidencja buchalteryjna rolników, deklarowanie obszarów zasianych.
 - * Sprzedajemy nawozy mineralne, saletrę, nawozy kombinowane NPK, sól potasową i inne. Nasiona jęczmienia, pszenicy jarej (wydajemy certyfikat).
 - * Sprzedajemy jęczmień paszowy, mąkę, drewno na opał.
 - * Wszystko możemy dostarczyć.
- Rej. wileński, Rostyniany, tel. 249 02 54, 8 672 04737
(Zam. 125)

WILEŃSKA GIEŁDA PRACY PROPONUJE

Informacja telefoniczna 8 5 272 50 77

Oferta pracy

Zawód specjalista ostrzenia narzędzi	Zawód frezerzy metalu
Miejsce pracy Wilno	Wyształcenie wyższe
Wynagrodzenie według wykonanej pracy	Miejsce pracy Wilno
Wymagania doświadczenie pracy	Wynagrodzenie według wykonanej pracy
Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Jurgsta”	Wymagania świadectwo kwalifikacyjne, doświadczenie pracy
Informacja tel. (8 5) 230 60 27	Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Jovela”
	Informacja tel. (8 5) 210 74 28
Zawód specjalista laminowania	Zawód mechanik
Miejsce pracy Wilno	Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie według wykonanej pracy	Wynagrodzenie od 450 Lt
Wymagania doświadczenie pracy	Rodzaj pracy obsługa i naprawa maszyn do szycia obuwia i galanterii
Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Arma”	Wymagania doświadczenie pracy
Informacja tel. (8 5) 215 90 34	Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Odateksas”
	Informacja tel. (8 5) 273 00 36
Zawód malarz	Zawód kierowca-operator betoniarki
Miejsce pracy Wilno	Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie według wykonanej pracy	Wynagrodzenie od 450 Lt
Rodzaj pracy metoda proszkowa	Wymagania świadectwo kwalifikacyjne
Wymagania doświadczenie pracy	Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Ekspo matec”
Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Arma”	Informacja tel. (8 5) 231 13 43
Informacja tel. (8 5) 215 90 34	
Zawód kierownik drukarni	Zawód monter
Wyształcenie wyższe	Miejsce pracy Wilno
Miejsce pracy Wilno	Wynagrodzenie według wykonanej pracy
Wynagrodzenie od 1000 Lt	Rodzaj pracy montowanie okien i drzwi
Wymagania umiejętności organizacyjne, doświadczenie pracy w drukarni	Wymagania doświadczenie pracy
Nazwa przedsiębiorstwa AB „Puntukas”	Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Alsa”
Informacja tel. (8 5) 272 66 41	Informacja tel. (8 5) 275 44 14
Zawód spawacz (gazem i elektrycznością)	Zawód stolarz (obsługa obrabiarki)
Miejsce pracy Wilno	Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie od 600 Lt	Wynagrodzenie według wykonanej pracy
Wymagania świadectwo kwalifikacyjne, umiejętność odczytywania wykresów	Wymagania świadectwo kwalifikacyjne, doświadczenie pracy
Nazwa przedsiębiorstwa AB „Lithun”	Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Alsa”
Informacja tel. (8 5) 269 10 91	Informacja tel. (8 5) 275 44 14

CENTRUM SZKOLENIA KIEROWCÓW A. ŽUKAUSKASA

(Zam. 121)

Organizujemy kursy kategorii
A, B, C, D, E, C1, D1.

Zaleta - autodrom z licencją.

Nowość!

Nauka jazdy w warunkach ekstremalnych

Vilnius, Antakalnio 38; Žirmūnų 1b;
Vileišio 18; Laisvės pr. 53
Telefony: 234 33 11, 234 33 88, 8 299 47100
Filie: Nemenčinė, ul. Švenčionių 12, tel. 8 689 55717
Pabradė, Gamyklos 7; Trakai, Vienuolyno 111



Wyrazy głębokiego współczucia
koleżance Helenie Kozłowskiej
z powodu śmierci
ukochanego Męża
składają pracownicy

Szkoły Podstawowej im. A. Wiwulskiego

(Zam. 085)

PLASTIKOWE I ALUMINIOWE
OKNA
DRZWI, BALKONY, SEKCYJNE WROTA GARAŻOWE

ČERLEDA
UAB "Čerleđa" jest członkiem Krajowego Stowarzyszenia Producentów Okien i Drzwi
Vilnius, tel. (8-5) 264 50 56, 8 698 74763, faks 264 50 57;
Kaunas, tel. (8-37) 22 00 31;
Klaipėda, tel. (8-46) 38 27 79;
Visaginas, tel. (8-386) 50422

Dogodne warunki zakupu na raty

ODWIERTY WODY Nowoczesny niemiecki sprzęt

- URZĄDZENIE ODWIERTÓW
- MONTAŻ SZWEDZKICH SYSTEMÓW ZAOPATRZENIA W WODĘ
- MONTAŻ FILTRÓW WODY PITNEJ
- SPRZĘT DO GROMADZENIA WODY

KAUNO HIDROGEOLOGIJA
www.hidrogeol.lt
Przedstawicielstwo w Wilnie, tel. (8-5) 215 09 69, tel. kom. (8-698) 0 89 04.

(Zam. 170)

Uwaga! Tradycyjny konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie”



„Ku-ku, gdzie jestem?”
Milena Mołoczka (Wilno)



„Dobre święto — Nowy Rok!”
Krzysztof Kupiaszczenko (Skojdziszki, rej. wileński)

Komik pokonał faworyta — „Żółta kartka”

Znany rosyjski komik Michaił Jewdokimow został zwycięzcą wyborów gubernatora w syberyjskim Kraju Altajskim, pokonując, ku zdumieniu niemal wszystkich obserwatorów, dotychczasowego przywódcę regionu Aleksandra Surikowa.

Sensacyjne zwycięstwo aktora nad przedstawicielem wpływowej w Rosji lokalnej elity politycznej jest tym większe, że Surikow uchodził za faworyta Kremla.

Nowy gubernator, który obejmie urząd w ciągu 10 dni, jest znany Rosjanom przede wszystkim z filmów komediowych, m.in. „Nie zgrywaj głupka”, „Nie chcę się żenić”, „O biznesmenie Tomku”, „Stare szkapy”.

Tryumf kandydata, którego samą zapowiedź kandydowania uznawano początkowo za żart, wielu rosyjskich komentatorów odebrało jako „żółtą kartkę” udzieloną przez wyborców lokalnej elicie władzy. Jego rywal Surikow rządził od 1996 roku i walczył o trzecią kadencję.

onet.pl

Pogoda

Nadal deszcze



Na Litwie utrzyma się ciepła, deszczowa pogoda.

Dziś miejscami nieco pada. Temperatura od 9 do 14 stopni ciepła.

W czwartek deszcz, w nocy miejscami ulewny. Temperatura w nocy 2-7, w dzień 5-10 stopni ciepła.

Kalendarium

* Środa (7. IV) jest 98 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 269 dni.

* Znak Zodiaku — Baran.

* Imieniny: Donata, Jana, Rufina, Saturnina.

* Wschód Słońca — 6.35, zachód — 20.07.

Długość dnia 13 godz. 32 min.

* Księżyc. Pełnia — od 5 kwietnia.

Światowy Dzień Zdrowia

Šok dla polskich katolików

Żonaci do... ołtarzy?!

Żonaci mężczyźni będą głosić kazania, chrzczyć oraz przewodniczyć obrzędowi pogrzebowemu i ślubnym — podaje „Życie Warszawy”.

Na zlecenie Episkopatu bp Andrzej Suski rozpoczyna prace nad programem kształcenia diakonów stałych.

To może być dla polskich katolików prawdziwy šok. Niewykluczone, że już za trzy lata żonaci mężczyźni będą u nas dopuszczani do święceń diakonatu. Oznacza to, że będą mogli przewodniczyć ceremoniom pogrzebowym i ślubnym, udzielać chrztu i komunii oraz głosić kazania. W odróżnieniu od księży nie będą mogli spowiadać i odprawiać mszy — informuje „Życie Warszawy”.

Stałym diakonem będzie mógł zostać żonaty mężczyzna, który ukończył 35 lat i spełnia stawiane przez Kościół kryteria moralne. Wymagany jest też minimum pięcioletni staż małżeński. Konieczne jest też odpowiednie przygotowanie teologiczne i... pisemna zgoda żony.

Diakonami stałymi będą też

mogli zostać kawalerowie — pisze dziennik.

Kandydaci przejdą trzyletnie szkolenie. Na zajęcia będą dojeżdżać. Stali diakoni utrzymywali się z własnej pracy zawodowej. Kościół pomagałby im finansowo tylko w przypadku, gdyby nie mieli innych źródeł utrzymania. Niewykluczone, że jednym z pierwszych miast w Polsce, gdzie nowy urząd zostanie wprowadzony, będzie Warszawa — podaje gazeta.

„Ksiądz prymas wielokrotnie podkreślał, że przyszedł już czas na stałych diakonów” — mówi ks. prałat Włodzimierz Artyszuk, dyrektor wydziału duszpasterskiego warszawskiej kurii.

I przypomina, że w stolicy około 180 żonatych mężczyzn udziela już podczas mszy komunii świętej jako tzw. „nadzwyczajni szafarze eucharystii”. Według watykańskich statystyk, liczba diakonów stałych na świecie stale rośnie. W 2000 roku było ich na całym świecie 27 824 — podaje „Życie Warszawy”

PAP

Bierne palenie utrudnia gojenie się ran

Tytoń — wróg publiczny

Zakaz palenia w miejscach publicznych zmniejszy liczbę ataków serca o 40 proc.; dzielenie mieszkania z osobą palącą wyraźnie skraca życie; dym tytoniowy przeszkadza w gojeniu się ran — oto wyniki trzech najnowszych badań, które pokazują, że bierne palenie rzeczywiście jest szkodliwe.

Pierwsze z badań przeprowadzono w Nowej Zelandii. Ustalono, że prawdopodobieństwo przedwczesnej śmierci osoby niepalącej, która mieszka z nałogowym palaczem, jest podwyższone o 15 proc.

Drugie z przeprowadzonych badań opisuje pozytywne efekty wprowadzenia zakazu palenia w miejscach publicznych i miejscach pracy w mieście Helena w USA (stan Montana). Zakaz taki

obowiązywał od czerwca do listopada 2002 r., kiedy to został zniesiony ze względów prawnych. Okazało się, że w czasie, kiedy zakaz używania tytoniu w miejscach pracy i miejscach publicznych obowiązywał, liczba ataków serca była niższa o 40 proc.

Trzecie opublikowane w ostatnich dniach badanie zajmuje się wpływem dymu tytoniowego na gojące się rany. W badaniu poddano obserwacji komórki zwane fibroblastami.

Są to komórki twórcze tkanki łącznej. Okazało się, że poddane działaniu tytoniowego dymu fibroblasty stają się — jak to określili naukowcy — bardziej lepkie. Po pierwsze utrudnia to gojenie się ran, po drugie powoduje powstawanie niepotrzebnych blizn.

„Rz” Opr. W. D.

Patronat prasowy KURIER WILEŃSKI

Kiermasz POLSKIEJ KSIĄŻKI



DOM KULTURY POLSKIEJ, ul. Naugarduko 76

Ex Libris
Galeria Polskiej Książki

Organizatorzy:

ELEPHAS
INWYTMAS - KSIĘGARNIA

Patronat radiowy
ZNAJ WILNO
103.8 FM



Uśmiechnij się

Małe gołąbki zrobiły kupę w gnieździe. Zagniewana mama krzyczy na nie:

— Kiedy wreszcie nauczycie się korzystać z pomnika?!

Po pracy mąż uszczęśliwiony zwraca się do swojej małżonki:

— Kochanie dostałem dwa bilety na "Jezioro Łabędzie"

— To świetnie.

Po obiedzie żona zbiera resztki chleba i wkłada je do foliowej torebki. Mąż na nią patrzy, patrzy i mówi:

— Co ty robisz? Po co zbierasz ten chleb?

— No przecież mówiłeś, że idziemy na jezioro łabędzi!

— Och, głupia jesteś, my na to jezioro łabędzi idziemy do teatru!

— Ja głupia?! A kto brał pół litra na "Wesele" Wyspiańskiego?

Dom gościnny 7 na Łarzaczu

oferuje: w okolicach Starego Miasta

- wynajęcie sali bankietowej
 - wynajęcie pokoi hotelowych
- Obsługa w języku polskim. Niskie ceny. (Zam. 128)

ZAPRASZAMY!

Vilnius, Polocko 53 A,
tel.: +370 5 210 58 61, +370 684 74296

(Zam. 028)

LISENAS PRODUKCJA
CUKIERKÓW
UZDAROLA ANKRE BENDROVE
Vilnius, tel. 265 32 61